



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 9 (364), 21 maja 2025

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Niepełnosprawność bez barier

Rodzina to drużyna
Zbliża się pełne atrakcji
Święto Rodziny Krakowskiej

Kreowanie Wesolej
Za nami pierwszy etap prac nad
masterplanem dla Wesolej

KRAKOWSKIE CENTRUM KONTAKTU

**DLA MIESZKAŃCÓW
I RAZEM Z MIESZKAŃCAMI!**

- Uzyskaj informację
- Zgłoś problem
- Podziel się pomysłem

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

- **elektronicznie** – poprzez **Krakowski Portal Usług Miejskich:**

kontakt.krakow.pl

- **telefonicznie** – poprzez **Infolinię Miejską**
– **Krakowskie Centrum Kontakt:**

12 616 55 55

w dni robocze, od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.40–15.30

Teraz również:

- **OBSZAR PŁATNEGO PARKOWANIA**
- **BUDŻET OBYWATELSKI MIASTA KRAKOWA**
- **ZGŁOSZENIA UCIAŹLIWOŚCI ODOROWYCH**

Miasto w liczbach 4,8

Tyle mln zł dofinansowania otrzymał Kraków z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027 na budowę tętni solankowej wraz z towarzyszącą infrastrukturą w uzdrowisku Swoszowice.

10

Tyle miesięcy potrwa rozpoczęty niedawno remont mostu Grunwaldzkiego. Przeprawa przez 7 miesięcy będzie zamknięta dla samochodów, przez 5,5 miesiąca dla tramwajów.

44

Tyle wniosków z pomysłami na inicjatywę lokalną wpłynęło już do Wydziału Dialogu, Konsultacji i Kontaktu Obywatelskiego.

223

Tyle dodatkowych mln zł trafi do Krakowa z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. To pieniądze na 32 tramwaje „Lajkonik”, które dostarczono do stolicy Małopolski w 2023 r.

foto: Bogusław Świerżowski



Rodzina to jest siła

Bardzo się cieszę na nadchodzące dni, podczas których po raz kolejny celebrować będziemy czas spędzony z naszymi najbliższymi. Kolorowe, uśmiechnięte i wypełnione po brzegi ciekawymi aktywnościami Święto Rodziny Krakowskiej to wydarzenie promujące integrację wielopokoleniową, profilaktykę zdrowia i aktywny tryb życia. Kraków stawia na rodzinę! To nie tylko hasło, ale też dokładnie wytyczony kurs miejskiej polityki, której przykładem jest m.in. zaangażowanie miejskich instytucji i firm komercyjnych w przygotowanie zarówno finałowego niedzielnego wydarzenia na terenach zielonych TAURON Areny Kraków, jak i całego programu trzydniowego świętowania!

W rodzinie zawsze powinniśmy móc liczyć na pomoc. Nie inaczej jest w naszej, krakowskiej, której członkami są także osoby wymagające szczególnego zainteresowania i opieki. Polecam Państwu uwadze tekst „Niepełnosprawność bez barier”, w którym przyglądamy się działaniom Miasta adresowanym do mieszkańców z niepełnosprawnościami i wyzwaniom, jakie stoją przed nami wszystkimi. Już teraz gorąco zapraszam też na Rynek Główny na 26. edycję Tygodnia Osób z Niepełnosprawnościami „Kocham Kraków z wzajemnością”. To cykliczne przedsięwzięcie integrujące i promujące osiągnięcia osób z niepełnosprawnościami w różnych dziedzinach życia, podczas którego zobaczycie Państwo m.in., jaką radość z tańca czerpią bohaterowie naszego artykułu ze str. 10.

Tradycyjnie zebrałiśmy też dla Państwa najciekawsze propozycje kulturalne i sportowe. Zachęcam do lektury naszego dwutygodnika – najlepiej wśród soczystej zieleni, której – jak zwykle – także poświęcamy dużo miejsca na naszych łamach.

Joanna Korta



Konkurs na Święto Rodziny Krakowskiej

Z okazji 13. Święta Rodziny Krakowskiej przygotowaliśmy dla was konkurs, w którym do wygrania są bilety na następujące spektakle: „Śpiewaj mi, bo chcę” (31 maja, godz. 16.30, Teatr Ludowy), „Gdzie gubią się zdania” (15 czerwca, godz. 11.00, Teatr Groteska), „Akt równoległy” (20 czerwca, godz. 19.00, Teatr Ludowy).

Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie: pod jakim hasłem upłynęło zeszłoroczne, 12. Święto Rodziny Krakowskiej?

Odpowiedzi prosimy wysłać do 26 maja na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z dopiskiem: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”, i informacją, na który spektakl chcielibyście się wybrać.

 **Kraków**

Proces. Spektakl muzyczny

27–29 maja

**Teatr
Bagatela**



TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Spis treści

- 5. Dzieje się w Krakowie
- 6. W skrócie

NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

- 8. Niepełnosprawność bez barier
- 10. Tanecznym krokiem po medale i pewność siebie
- 11. Tydzień, który łączy – rozmowa z Piotrem Niesyczyńskim, który od lat pracuje z osobami z niepełnosprawnościami

MIASTO

- 12. Oszczędzaj planetę
- 12. Co słychać w Symbiozie?
- 13. Nowe parki zmieniają oblicze miasta
- 13. Społeczny ogród parcelowy
- 14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
- 15. Nie tylko sprzedawca leków
- 16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**

EDUKACJA

- 18. Jak ujarzmić pamięć?
- 18. Wybieramy Animatora Roku
- 19. Ósmoklasiści – czas zdecydować

KULTURA

- 20. Kreowanie Wesolej
- 21. Lato pełne gwiazd w TAURON Arenie Kraków
- 21. Stanisław Soyka zagra dla Pól Nadziei
- 22. Krakowski rock'n'roll

RADA MIASTA KRAKOWA

- 23. Uchwała i rezolucja w sprawie Lasu Paprociowego
- 23. Jak niemożliwe stało się możliwe – rozmowa z Edytą Nowak z Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej
- 24. Krakowscy radni apelują o większe wsparcie w ochronie przyrody
- 24. A czy wiesz... kto zbudował pałac Wielopolskich?

HISTORIA

- 25. Morderstwo nad Wisłą – felieton historyczny Michała Koziola
- 26. Kalendarium krakowskie

DLA SENIORÓW

- 27. Z myślą o seniorach
- 27. Letnia Akademia Zdrowia Osób Starszych

SPORT

- 28. Popatrz, jak gram – wyjątkowy turniej dla kobiet
- 28. Co? Gdzie? Kiedy?
- 29. Trzy pytania do... Tomasza Klocka, trenera siatkówki i wykładowcy Akademii Kultury Fizycznej w Krakowie
- 29. Co w sporcie piszczy?

OGŁOSZENIA

- 30. Dziedzictwo naturalne a kryzys
- 30. MPK w Krakowie realizuje działania przyjazne środowisku



str. 8



str. 12



str. 22



str. 20



str. 28



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 329, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Kos, Beata Sabatowicz, Aleksandra Mikołaszek, Magdalena Bartlewicz, Krzysztof Kawa
Zdjęcia: Bogusław Świerczowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Patrycja Falińska
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Aurelia Hołubowska
Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Kolumb
Nakład: 30 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

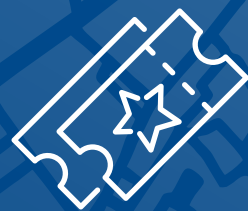
W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętach: Borek Fatęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 4 czerwca 2025 r.



Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



23 maja

Piknik przed Kuźnią

W ramach Święta Rodziny Krakowskiej Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida (os. Złotego Wieku 14) zaprasza na piknik na swoich terenach zielonych.

23 maja

Chtëpaki z Podgórza

W Strefie Sokolska spotkanie z autorami podcastu „Gadane, szemrane. Zza Winkla” – pełne anegdot, muzyki i opowieści o dawnym Podgórzu.

24 maja

Rodzina na pokładzie

W klubie Jędrus (os. Centrum A 6a) nowohucki rodzinny piknik sąsiedzki z szeregiem aktywności oraz gier zespołowych. Wszystko w marynarskim klimacie!

24 maja

KSOS Family Run

Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy zaprasza na święto biegów rodzinnych na Błoniach Krakowskich. W programie Bieg Taty, Bieg Mamy, Bieg Otwarty oraz specjalne Biegi Dzieci. Szczegóły na stronie: familyrun.pl.

26 maja

Klub Dialogu Agora

W Centrum Obywatelskim Centrum C 10 kolejne spotkanie Klubu Dialogu Agora. Tym razem Elżbieta Wilk zaprosi do dyskusji o nowym spojrzeniu na dziedziczenie cech.

27 maja

Sława Przybylska w NCK

Koncert jednej z najdłużej występujących gwiazd polskiej estrady. Usłyszymy m.in.: „Pamiętasz była jesień” i „Miłość w Portofino”. Artystce towarzyszyć będzie zespół Tango Attack.

31 maja

Nowa Huta mniej znana

Zapraszamy na spacer z przewodnikiem trasą kapliczek i drewnianych domów Bieńczy. Zapisy oraz informacje na: nhlab@okn.edu.pl.

1 czerwca

Czereśniowy Dzień Dziecka

Na scenie NCK piosenki najnowsze i dawne hity, zabawy i niespodzianki. Czereśnie to żywiołowe koncerty, a najmłodszy słuchacz są ich pełnoprawnymi uczestnikami.

4–5 czerwca

Bajki dla niegrzecznych

Teatr Bagatela zaprasza młodych duchem w wieku od 6 do 106 lat na spektakl. Gwarantowana duża dawka humoru, abstrakcji i magii teatru.



Program święta obfituje w ciekawe propozycje / Fot. Bogusław Świerkowski

Rodzina to drużyna – zdrowe relacje, zdrowe wybory

Już po raz 13. w ramach kampanii miejskiej „Kraków stawia na rodzinę” odbędzie się Święto Rodziny Krakowskiej, w tym roku pod hasłem „Rodzina to drużyna – zdrowe relacje, zdrowe wybory”. – Tym razem chcemy skoncentrować się na profilaktyce różnorodnych uzależnień, m.in. behawioralnych, cyfrowych, od substancji psychoaktywnych itp. Celem tegorocznego wydarzenia jest zachęcenie krakowskich rodzin do wspólnego działania, budowania relacji oraz odkrywania alternatywnych sposobów na spędzanie czasu wolnego – mówi Marzena Paszkot, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny.

Kolejny już raz święto będzie zorganizowane w formule trzydniowej. Finałowe wydarzenie odbędzie się w niedzielę 25 maja na terenach zielonych przy TAURON Arenie Kraków. Natomiast już od piątku instytucje

miejskie oraz firmy komercyjne otworzą swoje podwoje, organizując wiele atrakcji dla krakowskich rodzin. Będą pikniki rodzinne, konkursy plastyczne, spacer tematyczny, gry terenowe, warsztaty i wystawy z oprowadzaniem, akcje z zakresu ochrony zdrowia, porady i konsultacje. Atrakcje będą dla uczestników bezpłatne lub w preferencyjnych cenach.

W niedzielę, w godzinach od 11.00 do 19.00, przy TAURON Arenie Kraków, ponad 70 podmiotów miejskich oraz firm, w tym m.in. partnerzy miejskiego programu Krakowska Karta Rodzinna 3+, będą prezentować swoją działalność. Nie zabraknie konkursów z nagrodami oraz animacji dla dzieci i rodzin. Będzie można zapoznać się z bogatą ofertą miasta dla krakowskich rodzin z zakresu aktywności sportowych i rekreacyjnych, kultury, edukacji, bezpieczeństwa i ochrony zdrowia.

Dużą publiczność zgromadzą zapewne pokazy psów ratowniczych oraz wyposażenia, sprzętu i pojazdów służb mundurowych. Będzie można obejrzeć autobus elektryczny i zasiąść za jego kierownicą czy spróbować ugasić pożar. Organizatorzy przygotowali też coś specjalnego dla miłośników kąpeli... w pianie!

Sportowym akcentem będą gry i zabawy manualne dla osób w każdym wieku, w tym m.in. fitness z Dominiką Waksmundzką w ramach kampanii „Kraków w formie” oraz treningi dla dzieci, baby joga, „ninja kids” i wiele innych.

Będzie można bezpłatnie wykonać badania profilaktyczne (np. mammografię), zasięgnąć porad zdrowotnych, w tym psychologicznych, a także dowiedzieć się, jak pomóc bliskim w kryzysie, oraz dołączyć do rejestru potencjalnych dawców szpiku, wziąć udział w dobroczynnej akcji krwiodawstwa i adopcji bezdomnych zwierząt.

Dla najmłodszych krakowian zostanie zorganizowana bezpłatna strefa zabaw (tzw. dmuchańce), a dla rodziców – strefa relaksu i gastronomii. Program wydarzenia wzbogacą występy artystyczne dzieci, młodzieży i seniorów, natomiast o godz. 18.00 na scenie pojawi się Mateusz Mijał.

Szczegółowy program wydarzenia na stronie: kkk.krakow.pl. (MP)



Trwa odliczanie do Evertiq Expo

Już 28 maja w Międzynarodowym Centrum Targowo-Kongresowym EXPO spotkają się projektanci, producenci, dystrybutorzy i pasjonaci branży elektronicznej z całego świata.

Tegoroczna edycja Evertiq Expo zapowiada się wyjątkowo! Jej tematem przewodnim będzie cyberbezpieczeństwo, a gościem specjalnym – Piotr Konieczny, założyciel serwisu Niebezpiecznik.pl, który odpowie na pytanie, czy każde zabezpieczenie można złamać.

Ekspert od cyberbezpieczeństwa omówi rzeczywiste przykłady ataków cyberprzestępców oraz sposoby, w jakie omijają oni systemy ochrony i wykorzystują zaskakujące luki w zabezpieczeniach. Weźmie też na tapet najczęstsze błędy popełniane przez firmy i pokaże, jak skutecznie chronić swoje dane oraz systemy. Oprócz bogatej ekspozycji oraz wykładów i warsztatów na zwiedzających czekać będzie także prawdziwa gratka – prezentacja niezależnego rankingu TOP 20 europejskiej branży zbrojeniowej. Udział w targach i konferencji jest bezpłatny po wcześniejszej rejestracji na stronie: evertiq.pl/expo/krk2025_visit. Zapraszamy! (red.)



Przed nami 18. Festiwal Muzyki Filmowej w Krakowie

The Last of Us”, „Dziewczyna z igłą”, „Tajemnica Brokeback Mountain” i „Utalentowany pan Ripley” – to m.in. te ścieżki dźwiękowe zabrzmią na 18. FMF. Największym wydarzeniem festiwalu będzie „La La Land in Concert”.

Od 25 maja (poniedziałek) do 1 czerwca (niedziela) krakowskie sale koncertowe wypełnią się najpiękniejszą muzyką tworzoną na potrzeby filmów, seriali i gier wideo. 30 maja na wielkim ekranie w TAURON Arenie Kraków zobaczymy obsypany nagrodami „La La Land”. Niezapomniane kreacje Ryana Goslinga i Emmy Stone zyskają wyjątkową oprawę dzięki muzyce na żywo w wykonaniu Orkiestry Akademii Beethovenowskiej i Chóru Filharmonii Krakowskiej. Muzyków poprowadzi sam kompozytor – nagrodzony Oscarem i Złotym Globem Justin Hurwitz.

Gościem festiwalu będzie też Gustavo Santaolalla – jedna z ważniejszych postaci muzyki filmowej. Artysta zdobył uznanie dzięki ścieżkom dźwiękowym, w których czerpał zarówno z folku, jak i z alternatywy

czy muzyki latynoamerykańskiej. To właśnie Santaolalla stworzył niesamowity klimat muzyczny w grze i serialu „The Last of Us” czy w obsypanym nagrodami filmie „Tajemnica Brokeback Mountain”.

Ukoronowaniem tygodnia na FMF będzie koncert Cinematic Piano: Aleksander Dębic. Jeden z najoryginalniejszych pianistów współczesnych powróci w nim do utworów z bestsellerowego debiutu, by jeszcze raz oczarować publiczność festiwalu.

Program FMF obejmuje też Forum Audiowizualne, czyli cykl spotkań z mistrzami i ekspertami z branży muzycznej i filmowej, a także kino na świeżym powietrzu i warsztaty dla dzieci. W tym roku Centrum Festiwalowe zostanie zorganizowane we współpracy z Fabryczną 13 – kompleksem usługowo-rekreacyjnym na Grzegórkach. Wydarzenia towarzyszące odbędą się również na terenie Galerii Kazimierz i pod Wawelem.

Więcej informacji na stronie FMF i w RMF Classic. (red.)





Fot. archiwum Krakowskiego Szkolnego Ośrodka Sportowego

#Ogarniam życie... biegiem!

Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy wraz z Wydziałem Edukacji i Projektów Edukacyjnych Urzędu Miasta Krakowa serdecznie zapraszają na wydarzenie biegowe pod hasłem „#Ogarniam życie... biegiem”, które odbędzie się 23 maja o godz. 10.00 na krakowskich Błoniach.

Celem miejskiej kampanii #ogarniam życie jest promowanie wśród młodzieży poczucia odpowiedzialności za własne życie i posiadania na nie wpływu. Kampania zachęca młodych ludzi do podejmowania wartościowych działań, które mogą przeciwdziałać problemom takim jak uzależnienia, a jednocześnie wzmacniają poczucie sprawczości i samodzielności. Ruch to nie tylko pot i zakwasy – to przede wszystkim przepis na dobry humor! Organizm

produkuje endorfiny, które poprawiają samopoczucie i pomagają się odstresować. Regularne ćwiczenia dodają energii, motywują do działania i pomagają osiągać cele, co przekłada się na większe zadowolenie z siebie i lepszy nastrój na co dzień.

W biegu wezmą udział uczniowie krakowskich szkół zakwalifikowanych do udziału w programie #Ogarniam życie. W sztafecie wystartuje sześcioro zawodników (trzy dziewczyny i trzech chłopców) w trzech kategoriach:

- 1) klasy 2–3 szkoły podstawowej – dystans ok. 500 m,
- 2) klasy 7–8 szkoły podstawowej – dystans ok. 1000 m,
- 3) szkoły ponadpodstawowe – dystans ok. 1000 m. (PD-R)



Piotr Kluzek – ostatni wójt Prądnika Białego

Jakiś czas temu do Krakowskiego Centrum Kontaktów zgłosili się mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej przy ul. Piotra Kluzeka. Chcieli się dowiedzieć, kim był patron ich ulicy. Historia ta z całą pewnością powinna zainteresować również mieszkańców Prądnika Białego.

Nazwy ulic często odnoszą się do ludzi, których moglibyśmy nazwać liderami lokalnej społeczności. Z całą pewnością za taką osobę można uznać właśnie Piotra Kluzeka, ostatniego wójta gminy Prądnik Biały. Pełnił tę funkcję w latach 1906–1912.

Wiemy np., że dużo wcześniej sołtysem Prądnika Białego był Wincenty Kluzek – prawdopodobnie ojciec lub dziadek Piotra. Wiemy też, że Piotr Kluzek, nawet gdy już nie pełnił funkcji wójta, nadal cieszył się dużym autorytetem. – Ludzie prawdopodobnie traktowali go jak nestora, osobę spajającą lokalną społeczność – mówi Zofia Ozaist-Zgodzińska, historyczka sztuki, menadżerka kultury i autorka „Spacerownika prądnickiego”. – Świadczy o tym chociażby

zdjęcie, na którym Piotr Kluzek trzyma chleb prądnicki, wykonane już w czasach, kiedy nie pełnił funkcji wójta. Poza tym mieszkał przy ulicy, która dzisiaj nosi jego nazwisko, jako jeden z pierwszych miał tam murowany dom. Wydaje się więc, że był po prostu naturalnym kandydatem na patrona tej ulicy. Myślę, że nazwanie jej jego nazwiskiem to bardzo dobry przykład lokalnej pamięci.

To niejeden sekret, który skrywa Prądnik Biały. Jeśli jesteście zainteresowani jego historią, to z pewnością zaciekał was wspomniana już publikacja „Spacerownik prądnicki. Książka do działania”, gdzie znaleźć można mnóstwo informacji historycznych, lokalnych legend i propozycji miejsc, które warto odwiedzić w tamtej okolicy. Można ją wypożyczyć w każdej filii Biblioteki Kraków w Dzielnicy IV. Jeśli zaś szukacie lokalnych inicjatyw dotyczących Prądnika Białego oraz Czerwonego, to zachęcamy do obserwowania profilu „Towarzystwo Prądnickie” na Facebooku. (PK)



 **Kraków**



**XIII ŚWIĘTO
RODZINY
KRAKOWSKIEJ**

Niedziela, **25 maja**,
godz. **11:00 - 19:00**
tereny zielone
przy TAURON Arenie
Kraków

23-25 maja 2025
w instytucjach kultury,
sportu i rekreacji

lkr.krakow.pl



Niepełnosprawność bez barier

Niepełnosprawność nie musi ograniczać – wiele osób z sukcesami trenuje różne dyscypliny sportu / Fot. Bogusław Świerkowski

Tadeusz Mordarski

Likwidowane są kolejne bariery, tworzone są nowe programy, nagradzane są innowacyjne rozwiązania – wciąż jednak widać ogrom pracy potrzebnej, by podnieść jakość życia osób z niepełnosprawnościami. Czy Kraków spełnia warunki, by mówić o sobie, że jest miastem otwartym i dostępnym dla wszystkich?

Na początek oddajmy głos samym osobom z niepełnosprawnościami. Mimo trudności, które napotykają w codziennym życiu, dostrzegają postęp w dostępności Krakowa. Opowiadają o zmianach w infrastrukturze, ale również o wyzwaniach, przed jakimi wciąż stoi miasto i jego mieszkańcy.

Alicja

Alicja Nowak choruje na stwardnienie rozsiane. Od blisko 20 lat porusza się na

wózku. – Jeśli chodzi o bariery architektoniczne, Kraków bardzo się zmienił, jest znacznie lepiej. Mniej jest wysokich krawężników, są podjazdy i ułatwienia dla osób na wózkach. Bez problemów można korzystać z wielu instytucji kultury. Choć ciągle można jeszcze spotkać takie kuriozalne rozwiązania jak podjazd, do którego prowadzą... schody. Nawet jeśli jest to jeden wysoki stopień, to już nie jestem w stanie poradzić sobie sama i muszę prosić o pomoc – opowiada pani Alicja. – Ludzie na ulicy zazwyczaj są

życzliwi. Znacznie gorzej jest np. na stacjach benzynowych. Często można zobaczyć wielkie naklejki z napisem: „Jeśli potrzebujesz pomocy, zatrąb trzy razy”. I rzadko zdarza się, że ktoś przyjdzie z pomocą. Najczęściej w ogóle nikt nie reaguje. Czasem trzeba trąbić kilkanaście razy. A czasem można w nieskończoność, a i tak obsługa stacji nie pojawia się przy samochodzie – opisuje nasza rozmówczyni. Dodaje, że do wielu aspektów życia musiała się dostosować i przyzwyczaić. – Na przykład nigdy nie umawiam się

ze znajomymi w restauracji, do której wcześniej nie zadzwonię i nie zapytam, czy jest podjazd dla wózków. Zazwyczaj, dla wygody, wybieram więc te same, sprawdzone lokale. Dziś pewne rzeczy są dla mnie naturalne, ale na początku, gdy usiadłam na wózek, trochę się buntowałam przeciwko tego typu ograniczeniom związanym z prozą życia – mówi nasza rozmówczyni.

Adrian

Adrian Wyka zaczął tracić wzrok w czasach szkolnych. – Obecnie nie widzę praktycznie nic. Jestem w stanie rozpoznać tylko to, czy jest jasno, czy ciemno – mówi 35-latek, który na co dzień mieszka i pracuje w Krakowie. – Na takim ogólnym poziomie żyje się tu całkiem dobrze. Na pewno łatwiej niż w Oświęcimiu, z którego pochodzę. Kraków to znacznie większe miasto i paradoksalnie czuję się tutaj bezpieczniej, bo wielu ludzi chętnie przychodzi z pomocą, gdy ich o to proszę. Krakowianie są bardzo otwarci, nie dziwi ich różnorodność. W ostatnich latach wiele się także zmieniło na lepsze, jeśli chodzi o codzienne funkcjonowanie, choćby podczas przemieszczania się po mieście, korzystania z komunikacji miejskiej czy wizyt w instytucjach kultury. Na przykład jeśli ktoś chciałby się nauczyć, jak powinna wyglądać dostępność, to koniecznie musi zobaczyć, jak wzorcowo zrobili to w oddziałach Muzeum Krakowa czy w Teatrze Słowackiego – opisuje nasz rozmówca. Wskazuje jednak, że ciągle wiele można jeszcze poprawić. – System dostosowania do różnych niepełnosprawności w Krakowie nie jest jednolity. Pewne rzeczy robi się punktowo, nie są one spójne, nie dają poczucia bezpieczeństwa. Przykładem niech będzie sygnalizacja dźwiękowa na przejściach dla pieszych. Na niektórych skrzyżowaniach jej w ogóle nie ma. Na innych jest, ale kiedyś policzyłem, że na różnych skrzyżowaniach mamy aż 15 różnych typów sygnałów. Poza tym sygnalizacja dźwiękowa nie tylko informuje o kolorze światła, ale także wskazuje drogę, po której mamy się poruszać. Czasem bywa tak, że jest ona zamontowana tylko po jednej stronie ulicy, a więc przechodząc przez jezdnię, zamiast iść „za dźwiękiem”, można zboczyć z przejścia dla pieszych i wejść wprost na samochody lub na środek skrzyżowania – tłumaczy Adrian Wyka.

Kraków bez barier

Władze Krakowa zdają sobie sprawę, że świat pędzi do przodu, a więc i udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami muszą za tym światem nadążyć. – Kraków przyszłości to Kraków inkluzywny. Chcemy, żeby każdy mieszkaniec i każda mieszkanka byli równi. Bardzo zależy nam na tym, żeby dostosować miasto zarówno pod względem architektury, usług publicznych, jak i działań do tego, żeby osoby z wszelkimi niepełnosprawnościami mogły

się czuć w Krakowie bezpieczne i szczęśliwe – mówi Maria Kłaman, zastępczyni prezydenta miasta. Dodaje, że Kraków od lat przoduje w byciu miastem otwartym i dostępnym. – Można stwierdzić, że jesteśmy już w Krakowie przyzwyczajeni do likwidowania barier w przestrzeni publicznej. Natomiast wchodzimy w etap nowych technologii i sztucznej inteligencji, które mają też dużo dobrego do zrobienia w zakresie dostępności – zapewnia wiceprezydentka.

Jednym z elementów budowy Krakowa bez barier jest organizowany od niemal dwóch dekad konkurs o tej właśnie nazwie. – Na początku to był konkurs architektoniczny, który ewoluował, obejmując swoim regulaminem nowe obszary, ale jego myśl przewodnia się nie zmieniła.

Można powiedzieć, że stał się on kampanią społeczną promującą idee dostępności – mówił na naszych łamach jeden z pomysłodawców konkursu i petnomocnik prezydenta ds. osób z niepełnosprawnościami Bogdan Dąsał. Obecnie, poza obszarem architektonicznym, nagradzane są także innowacje technologiczne, projekty społeczne i inicjatywy badawcze, które wspierają wizerunek Krakowa jako miasta dostępnego dla wszystkich.

Kocham Kraków z wzajemnością

W ramach działań na rzecz integracji osób z niepełnosprawnościami Kraków już od 26 lat organizuje Tydzień Osób z Niepełnosprawnościami „Kocham Kraków z wzajemnością”. To przedsięwzięcie, które na stałe wpisało się w miejski kalendarz, ale tegoroczna edycja ma być nowym otwarciem. Zaplanowane na 6–13 czerwca wydarzenie powróci bowiem na Rynek

Główny, co ma podkreślić wagę inicjatywy. – Aktywności związane z promocją działalności osób z niepełnosprawnościami, które odbywają się na Rynku Głównym, są szczególnie ważne, bo dzięki temu możemy trafić do wielu ludzi. A od tego, jak postrzegamy osoby z niepełnosprawnościami, jak o nich myślimy, zależy to, jak one funkcjonują w społeczeństwie – mówi Piotr Nieszczyński, który od lat pracuje z osobami z niepełnosprawnościami [cały wywiad na str. 11]. W programie Tygodnia znajdują się m.in. rejsy po Wiśle, mecze blind footballu, spływy kajakowe, wydarzenia artystyczne i sportowe, które umożliwiają osobom z niepełnosprawnościami aktywne uczestnictwo w życiu społecznym.

Kraków dla osób z niepełnosprawnościami

Tydzień Osób z Niepełnosprawnościami to działanie cykliczne, ale mające charakter akcji, a więc trwające tylko przez określony czas. – Pozwala to na zwrócenie uwagi na nasze problemy i, mam nadzieję, zmusza do refleksji, nawet jeśli kogoś kwestia niepełnosprawności pozornie nie dotyczy. Gdy jednak wydarzenie się



Świetna kawa i profesjonalna obsługa w Społecznej Kaffce przy ul. Na Kozłowiec 25 / fot. Piotr Wojnarowski

► kończy, pozostaje szara rzeczywistość – mówi pani Joanna, mama 7-letniego Łukasza poruszającego się na wózku. W tej rzeczywistości krakowianie będący osobami z niepełnosprawnością także nie są pozostawieni sami sobie.

Program Kraków dla Rodziny „N”, wprowadzony w 2017 r., wspiera rodziny z dziećmi z niepełnosprawnościami oraz z dorosłymi, u których niepełnosprawność powstała przed 21. rokiem życia. Uczestnicy programu, posiadający Krakowską Kartę Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem (KKRzND), mogą korzystać z wielu ulg i zniżek, m.in. w komunikacji miejskiej, przedszkolach, instytucjach kultury i rekreacji. Do dziś wydano ok. 30 tys. kart (5,1 tys. tylko w ubiegłym roku), a w programie uczestniczy ok. 5 tys. rodzin przy współpracy 80 partnerów, co generuje dla Miasta koszty szacowane na ponad 12 mln zł.

Transport dla osób z niepełnosprawnościami w Krakowie to usługa finansowana przez Gminę, zapewniająca przewóz „od drzwi do drzwi” dla osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. System obejmuje pomoc kierowcy i asystenta oraz dostęp do specjalistycznego sprzętu, takiego jak schodolazy i wózki inwalidzkie. W 2024 r. z usługi skorzystało ponad 32 tys. osób, a Miasto przeznaczyło na jej realizację ponad 2,25 mln zł.

Do opiekunów osób z niepełnosprawnościami skierowany jest program **„Opieka wytchnieniowa”**, który obejmuje całodobowe 14-dniowe turnusy w Miejskim Centrum Opieki oraz dzienną opiekę w miejscu zamieszkania. Dzięki środkom z Funduszu Solidarnościowego oraz budżetu miasta w 2024 r. na całodobową opiekę zabezpieczono łącznie ponad 2,3 mln zł, co umożliwiło wsparcie 283 mieszkańców Krakowa z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. W ramach opieki dziennej pomocą objęto dodatkowo 12 dzieci oraz 7 dorosłych, co odciąża ich bliskich i poprawia jakość życia rodzin zajmujących się osobami niesamodzielnymi.

Projekt „Aktywizacja zawodowa osób z niepełnosprawnościami – Kawiarenka” realizowany jest w kawiarni Społeczna Kaffka przy ul. Na Kozłówce 25 i ma na celu wsparcie osób z niepełnosprawnością intelektualną, zwłaszcza z zespołem Downa, w zdobywaniu doświadczenia zawodowego oraz integrację z lokalną społecznością. Kawiarnia prowadzona przez przedsiębiorstwo społeczne Społeczna 21 sp. z o.o. oferuje sprzedaż napojów, książek, rękodzieła oraz organizuje cykliczne warsztaty i wydarzenia otwarte.

Klub Rodzica z dzieckiem do lat 3 o specjalnych potrzebach rozwojowych, prowadzony przez Stowarzyszenie „Tęcza”

i współfinansowany przez Gminę Miejską Kraków, to pierwsze tego typu miejsce w Krakowie oferujące wsparcie dla rodzin z małymi dziećmi z niepełnosprawnościami oraz kobiet oczekujących na dziecko, kwalifikujących się do Programu „Za życiem”. Klub Hula Hop oferuje różnorodne zajęcia rozwojowe oraz konsultacje ze specjalistami, wspierając rozwój dzieci do lat 3 i kompetencje rodziców.

Ponadto Wydział Polityki Społecznej, Równości i Zdrowia realizuje wiele działań wspierających osoby z niepełnosprawnościami, w tym m.in. wydawanie corocznie aktualizowanego „Krakowskiego Informatora dla Osób z Niepełnosprawnościami”, organizację bezpłatnego przewozu osób z niepełnosprawnościami do środowiskowych domów samopomocy czy realizację projektów w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III”. Dodatkowo Miasto wspiera rodziny osób z niepełnosprawnościami poprzez różnorodne centra wsparcia, w tym ośrodek edukacyjno-rehabilitacyjny dla dzieci z autyzmem, punkty doradcze, świetlice wytchnieniowe oraz kluby rodziców dzieci z różnymi rodzajami niepełnosprawności, oferując kompleksową pomoc edukacyjną, terapeutyczną i społeczną. O wszystkich formach pomocy można przeczytać na stronie: krakow.pl/bezbarier. 

Tanecznym krokiem po medale i pewność siebie

Joanna Korta

Taniec sprawia im radość, otwiera, dodaje pewności siebie, wzmacnia psychicznie i fizycznie. Marharyta Trehubenko i Dariusz Tekielski oraz Emilia Gędek i Jakub Bursa pokazują, że osoby z niepełnosprawnościami mogą realizować pasję i sięgać po trofea międzynarodowych konkursów.

W kwietniu tancerze Fundacji Cor et Animus wystąpili na Panhellenic Dance Open 2025 w Atenach i wypadli znakomicie. Rita i Darek wywalczyli złote medale w obydwu głównych kategoriach turnieju: tańcach standardowych i latynoamerykańskich. Dodatkowo zajęli drugie miejsce w mocno obsadzonej kategorii show, tańcząc układ w stylu country. Trenują wyczynowo trzy-cztery razy tygodniowo po dwie godziny, także w weekendy. Ateny to ich pierwszy zagraniczny turniej. Nie spodziewali się takich sukcesów, ale trenerzy wiedzieli, że lecą po złote medale. – Obydwoje są zadaniowcami. Skupiają się na celu i do niego dążą. Celem były medale i zostały zdobyte – cieszy się ich trener, Krzysztof Mycek.

Z kolei Emilia i Kuba, którzy są na początku swojej drogi tanecznej, przywieźli brązowe medale. Ale wysoka lokata to tylko przyjemny dodatek do tego, jak odmienieni wrócili. Zdaniem trenerów wzrosło ich



Tancerze Cor et Animus w Atenach /
fot. archiwum fundacji

zaangażowanie w zajęcia i widoczne są pozytywne zmiany w motywacji do działania i nabywania nowych umiejętności.

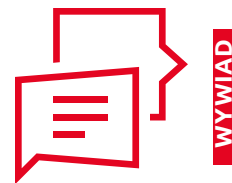
Rodzice tancerzy z przyjemnością obserwują, jaką radość taniec daje ich pociechom. Ale frajda to nie wszystko. Taniec to tak ważny dla zdrowia psychicznego i fizycznego ruch, ale też sposób, w jaki mogą się spełniać i być częścią czegoś ważnego. – Taniec wspiera rozwój emocjonalny dzieci, umożliwiając wyrażanie i zrozumienie swoich uczuć. Buduje pewność siebie poprzez występy. Dodatkowo redukuje stres i wspiera dobre samopoczucie – przekonują rodzice tancerzy z zespołem Downa.

Maj i czerwiec to intensywny czas pokazów i turniejów tanecznych. Tancerzy Cor et Animus będzie można podziwiać 6 czerwca podczas inauguracji 26. Tygodnia Osób z Niepełnosprawnościami „Kocham Kraków z wzajemnością” na scenie na Rynku Głównym oraz w pełnym repertuarze podczas Gali Tanecznej CeA 13 czerwca w auli Akademii Kultury Fizycznej. 



Piotr Nieszczyński

tyflopedałóg, pracownik socjalny, instruktor sportu osób z niepełnosprawnościami, koordynator blind footballu w Polsce, trener goalballu, animator działań z zakresu sportu osób z niepełnosprawnościami, w szczególności w takich dyscyplinach jak: piłka nożna niewidomych, goalball, judo dla niewidomych oraz showdown



Tydzień, który łączy

– Najważniejsze jest, by zmienić podejście do osób z niepełnosprawnościami. Bo możemy usunąć krawężnik, wybudować podjazd czy zlikwidować schody, ale zawsze jest jeszcze czynnik ludzki i on jest najważniejszy – mówi Piotr Nieszczyński, który od lat pracuje z osobami z niepełnosprawnościami. Rozmawia z nim Tadeusz Mordarski.

Czy organizowanie Tygodnia Osób z Niepełnosprawnościami ma sens?

Piotr Nieszczyński: Ma sens i to ogromny! Szczególnie ważne są elementy związane z promocją działalności osób z niepełnosprawnościami, które odbywają się na Rynku Głównym, bo dzięki temu możemy trafić do wielu ludzi. Natomiast chciałbym też wrzucić kamyczek do ogródka i stwierdzić, że wpadliśmy nieco w rutynę tego, co się dzieje podczas Tygodnia Osób z Niepełnosprawnościami, co odbija się niskim poziomem kreatywności organizacji pozarządowych w zakresie promowania nowych rozwiązań. Oczywiście jest, że świat idzie do przodu, więc warto pokazywać nowe propozycje w ciekawszej i bardziej atrakcyjnej formie. Myślę przede wszystkim o większym otwarciu na aspekt społeczny, czyli prezentowanie tego, w jakich obszarach działają osoby z niepełnosprawnościami. Chodzi o to, by wyjść do społeczeństwa z tymi wszystkimi działaniami, pokazać mieszkańcom, jakie organizacje pozarządowe działają w najbliższej okolicy, gdzie mają swoje siedziby i jak można się integrować. Dobrym przykładem jest choćby sport, bo każdy może spróbować zagrać w koszykówkę na wózku lub w piłkę nożną z zastąpionymi oczami.

Czy takie doraźne wydarzenia przynoszą wymierne korzyści?

PN: Największym efektem, który powinien zaistnieć po takich imprezach, jest ten o charakterze integracyjnym. Tego typu wydarzenia powinny mieć oddziaływanie edukacyjne i uświadamiające społeczeństwu, że wśród nas są osoby z niepełnosprawnościami, które mają swoje życie, czymś się na co dzień zajmują, gdzie pracują, korzystają z instytucji kultury, uprawiają sport – po prostu żyją. Dzięki ustawie o dostępności pojawił się duży nacisk, by zadziałać systemowo, usuwając choćby bariery architektoniczne w budynkach, ale tak naprawdę najważniejsze jest, by zmienić podejście do osób z niepełnosprawnościami. Bo możemy usunąć krawężnik, wybudować podjazd czy zlikwidować schody, ale zawsze jest jeszcze czynnik ludzki. I od tego, jak postrzegamy osoby z niepełnosprawnościami i jak o nich myślimy, zależy to, jak one funkcjonują w społeczeństwie. I to jest tak naprawdę klucz, bo tego nie da się zatłoczyć ustawą. Nie da się nakazać zmiany podejścia do osób z niepełnosprawnościami. Jeżeli nie będzie zmiany społecznej, otwartości w myśleniu, wiedzy

o tym, w jakich obszarach te osoby potrzebują pomocy, to pewnych problemów nigdy nie będziemy mogli rozwiązać. A w tym pomaga właśnie organizowany w Krakowie Tydzień Osób z Niepełnosprawnościami.

Niegdyś państwo wstydziło się osób z niepełnosprawnościami. Dziś jest lepiej?

PN: Jeżeli rozpatrujemy to w kategorii wstydu, to na pewno jest lepiej. Natomiast ciągle jest jeszcze bardzo duża niewiedza, nawet wśród tych jednostek, które obligatoryjnie muszą wdrażać elementy dostępnościowe dla osób z niepełnosprawnościami. Tym bardziej że świat się rozwija, technologia pozwala na wprowadzenie nowych rozwiązań – warto z tego skorzystać. Konieczna jest jednak ciągła edukacja, pokazywanie obszarów, w których potrzebna jest pomoc i wprowadzenie ulepszeń lub nowinek.

Bardzo udane były akcje związane z dostępnością instytucji kultury, bo dziś nie ma już problemów, by osoby z niepełnosprawnościami mogły iść do teatru czy muzeum.

Hasło Tygodnia to „Kocham Kraków z wzajemnością”. Czy osoby z niepełnosprawnościami mają za co kochać Kraków?

PN: Można to rozpatrywać w kilku obszarach. W tym, który od razu przychodzi do głowy, czyli pod względem barier architektonicznych, jest naprawdę dużo lepiej niż kilka lat temu. Kraków jest bardzo mocno rozwinięty, znajduje rozwiązania wielu problemów, ułatwia komunikację, przemieszczanie się. Bardzo udane były akcje związane z dostępnością instytucji kultury, bo dziś nie ma już problemów, by osoby z niepełnosprawnościami mogły iść do teatru czy muzeum. Są jednak obszary, w których nadal trzeba działać, ale mamy wielu kreatywnych ludzi, więc na pewno nie zabraknie chęci do pracy.

Co wymaga poprawy?

PN: Pokażę to na przykładzie sportu. Osoby z niepełnosprawnościami ciągle nie mogą się przebić, bo konkurują z całą masą dużych klubów sportowych, którym łatwiej jest choćby wynająć komercyjne obiekty do treningów lub pozyskiwać sponsorów. Stąd w Krakowie nie ma np. wielu paraolimpijczyków. I tutaj znowu wracamy do tego, że potrzebna jest zmiana myślenia i podejścia, czyli edukacja społeczeństwa. Tę pracę musimy wykonywać cały czas, dlatego krakowski Tydzień Osób z Niepełnosprawnościami, który odbywa się cyklicznie, odgrywa swoją rolę w tym zakresie.



Klaudia Chodura, studentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, to autorka majowej edycji kampanii / fot. Jan Graczyński

Oszczędzaj planetę

Joanna Korta

Rozwieszaj równo, zamiast prasować – przekonuje Klaudia Chodura, studentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, i tłumaczy, że ubrania po praniu wystarczy strzepać, by nie musieć używać żelazka. Jej projekty są częścią kampanii społecznej „Oszczędź sobie” zachęcającej do oszczędzania energii i wody.

Przypomnijmy: Urząd Miasta Krakowa, Uniwersytet Ekonomiczny i Akademia Sztuk Pięknych połączyły siły, by pokazać, jak wielkie korzyści dla środowiska może przynieść zmiana naszych codziennych nawyków i złych przyzwyczajeń.

Pomysłodawcą akcji „Oszczędź sobie” jest prof. Łukasz Mamica, kierownik Katedry Gospodarki Publicznej, prorektor

ds. współpracy i projektów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, który – wspólnie z dr hab. Barbarą Wiśnik, dziekan Wydziału Form Przemysłowych ASP – odpowiada za stronę merytoryczną przedsięwzięcia. W ramach projektu studenci Koła Naukowego Transformacji Energetycznej i Klimatycznej oraz kierunku gospodarka energetyczna i zrównoważona transformacja na

UEK w Krakowie opracowali zalecenia dotyczące efektywnego wykorzystania energii, a ich koleżanki i koledzy z Katedry Komunikacji Wizualnej ASP przygotowali kreatywne grafiki pokazujące sposoby na jej oszczędzanie. W lutym jury konkursowe wybrało sześć najlepszych koncepcji graficznych. W każdym miesiącu na miejskich nośnikach jest prezentowana inna zwycięska propozycja.

– W mojej koncepcji skupiłam się na wzmacnianiu w ludziach poczucia odpowiedzialności – za siebie, za innych i za naszą planetę – mówi Klaudia Chodura i dodaje, że na jej plakatach można zobaczyć codzienne czynności przedstawione z perspektywy osoby, która je wykonuje. Prosta i czytelna grafika sprawia, że przekaz ma szansę dotrzeć do różnych grup odbiorców.

– Hasło przewodnie tej kampanii to „Oszczędzaj planetę”. Chciałam wykorzystać oczywiste skojarzenie z oszczędnościami finansowymi, które uznałam za argument trafiający do osób o mniejszej wrażliwości. Dodatkowo każdy plakat zawiera krótką notkę z faktami uzasadniającymi główne hasło. Młodzi dorośli chętnie poszerzają swoją wiedzę i lubią opierać swoje decyzje na rzetelnych informacjach. Dlatego taki komentarz nie tylko wzmacnia przekaz, ale też sprawia, że kampania nie jest jedynie apelem, lecz również zachętą do podejmowania przemyślanych decyzji – przekonuje autorka koncepcji.



Co słyszeć w Symbiozie?

Piotr Cypryański

I stuknęło nam pięć lat. Symbioza osiągnęła zatem niemal najwyższy zbadany wiek rzekotki, zbliżyła się do przeciętnej długości życia puszczyka i prawie połowy długości życia borsuka.

Dużo to czy mało?

Odwiedziło nas w tym czasie ponad 80 tys. osób, spędzając z nami blisko 10 tys. godzin. Tyle wymierna statystyka. Ile razem przeżyliśmy przygód, ile odkryć wspólnie dokonaliśmy, na ilu buziach pojawiły się uśmiechy zachwyty – tego policzyć nie sposób. Gdybyśmy mieli ten czas jakoś podsumować, wybrali byśmy pewnie słowa 7-letniego Piotrusia: „Kocham tu być, nie chcę wracać do domu”. Tu, czyli w naturze, w leśnych ostępach, na łące i polanie, między drzewami i wśród kwiatów, w feerii zapachów, kolorów, kształtów, faktur, dźwięków...

Co dalej w Symbiozie? Jak zawsze, każda osoba znajdzie tu coś dla siebie. Zarówno grupy zorganizowane, przedszkolne i szkolne oraz rodziny z dziećmi, jak i młodzież, osoby dorosłe oraz seniorzy. Jest przecież w czym wybierać: wystawy przyrodnicze ukazujące życie lasu w dzień i w nocy z perspektywy jego mieszkańców – rzekotki,



puszczyka, borsuka i buków; warsztaty o różnorodnej tematyce, m.in. ceramiczne, klimatyczne, rzemieślnicze; leśne wyprawy, w tym spacerzy nocne, rodzinne rajdy turystyczne i wólczygi zupełnie bez planu; a w końcu: leśne urodziny.

Wiosną Las Wolski jest szczególnie urokliwy. Zieleń mieni się różnorodnymi odcieniami. Powietrze wypełnia się zapachami i ptasimi trelami, a promienie słońca, migoczące pomiędzy poruszającymi się na wietrze liśćmi, układają się w misterne arabeski. Japończycy nazywają to zjawisko: komorebi, ale my wolimy rodzime, choć nieco już zapomniane określenie: śręzoga.

Zapraszamy na wiosnę w Symbiozie. To najlepszy czas, by wprost zanurzyć się w leśnej przyrodzie i rozwijać bliskie relacje z naturą, doświadczając otaczającego nas świata wieloma zmysłami i korzystając z naturalnych materiałów.

Spotkajmy się w Lesie Wolskim. Do zobaczenia na leśnych szlakach!





W parku Władysława Łokietka na dzieci będzie czekać drewniana kolejka / fot. archiwum ZZM

Nowe parki zmieniają oblicze miasta

Sylwia Groń-Ząbek

Kraków konsekwentnie stawia na zieleni i rekreację. W różnych częściach miasta powstają parki, które nie tylko wzbogacają miejską przestrzeń o miejsca odpoczynku, ale też odzyskują tereny poprzemysłowe, tworząc przyjazne środowisko dla mieszkańców i przyrody. Dzięki inwestycjom, finansowanym zarówno z budżetu Miasta, jak i z budżetu obywatelskiego, tworzone są zielone enklawy odpowiadające na potrzeby konkretnych dzielnic.

Najbardziej zaawansowane prace trwają obecnie przy ulicach Kurczaba i Władysława Łokietka, a na Zabłociu rozbudowywany jest popularny park Stacja Wiśła. Na finiszu są również kolejne etapy działań w parku Aleksandry. Każda z tych inwestycji ma unikalny charakter i historię, ale wszystkie łączy wspólny cel – tworzenie nowoczesnych, ekologicznych i dostępnych przestrzeni publicznych.

Warto podkreślić, że wiele nowych parków powstaje na terenach poprzemysłowych, które jeszcze niedawno były zaniebane lub niedostępne. Przekształcanie dawnych magazynów, zakładów czy terenów kolejowych w zielone przestrzenie to nie tylko sposób na rewitalizację, ale też symbol nowego podejścia do urbanistyki.

Przemysłowe dziedzictwo w zielonym wydaniu

Na terenie dawnej stacji towarowej Kraków-Wiśła powstaje druga część parku

Stacja Wiśła. Już pierwszy etap tej inwestycji zyskał ogromne poparcie lokalnej społeczności, a teraz park powiększy się o teren wykupiony od PKP. Znajdzie się tu plac zabaw z przestrzeniami dla trzech grup wiekowych, również z uwzględnieniem dzieci z niepełnosprawnościami, a całość utrzymana będzie w naturalnej stylistyce z wykorzystaniem drewna.

Na odwiedzających czekać będą nowe alejki, siłownia pod chmurką, ławki, miejsca piknikowe i stojaki rowerowe. Elementem projektu są nawiązania do kolejowej przeszłości, m.in. w postaci nawierzchni z betonowych płyt przypominających dawne podkłady kolejowe. Wszystko to w otoczeniu starannie zaprojektowanej zieleni – drzew, krzewów i traw ozdobnych.

Z ruin twierdzy do oazy zieleni

Podobne połączenie historii i zieleni obserwujemy w dzielnicy Prądnik Biały, gdzie tworzony jest park Władysława Łokietka.

Teren ten, niegdyś zaplecze twierdzy Kraków i baza budowlana, zmienia się w nowoczesną przestrzeń rekreacyjną. Zachowane zostaną elementy dawnego torowiska, w tym fragmenty szyn, oraz zabytkowa kamienna droga.

Park będzie miejscem integracji pokoleń – dzieci znajdą tu naturalny plac zabaw z drewnianą kolejką, a dorośli skorzystają z hamaków, leżaków i siłowni plenerowej. Naturalne ścieżki wplecione w dzikie enklawy zieleni pozwolą na spokojny spacer lub wypoczynek w cieniu młodych robinii.

Zielone serce południa Krakowa

Dzielnica XII również zyskuje dwa nowe zielone punkty. Powstający park Kurczaba to wyjątkowa przestrzeń zlokalizowana w miejscu dawnego wyrobiska z lat 60.–70. XX w. Jego południowa część będzie przestrzenią dla właścicieli psów, natomiast północna – otoczona stromymi skarpami – stanie się centrum zabaw i relaksu. Powstają tarasy spacerowe i „pochylone” alejki z poręczami, a wkomponowana w ten teren strefa zabaw oferować będzie zjeżdżalnie, drabinki i urządzenia sensoryczne. Oświetlenie pozwoli na korzystanie z parku również wieczorem.

Z kolei w północnej części parku Aleksandry dobiegają końca kolejne etapy rozbudowy. Zachowując leśny charakter i funkcję korytarza ekologicznego, park zostanie wzbogacony o nowe ścieżki, kładki, strefy relaksu oraz punkty informacyjne. Duży nacisk położono tu na ochronę bioróżnorodności – powstaną specjalne zielone enklawy biocenotyczne, które wspierać będą lokalny ekosystem.



Spółeczny ogród parcelowy w Krakowie!

Przy ul. Orlej, w sąsiedztwie Obserwatorium Astronomicznego, rozpoczyna działalność pierwszy w mieście Społeczny Ogród Parcelowy „Pod Gwiazdami”. To miejsce stworzone z myślą o ogrodnikach i ogrodnikach – również tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z uprawą roślin. Do dyspozycji mieszkańców oddano 47 parceli o powierzchni 25 m kw. każda.

Ogród działa w modelu partycypacyjnym – użytkownicy współuczestniczą w planowaniu, uprawie i podejmowaniu decyzji

dotyczących wspólnej przestrzeni. Na miejscu dostępne są narzędzia ogrodnicze, a chętni mogą zaangażować się w prowadzenie społecznościowej minifarmy. Projekt jest częścią większego eksperymentu – wspólnego budowania prototypu miejskiego ogrodu przyszłości.

W ramach tego pilotażowego przedsięwzięcia prowadzony będzie również program edukacyjny i organizowane będą wydarzenia promujące ideę miejskiego ogrodnictwa. (SG-Z)



Park Kurczaba to wyjątkowa przestrzeń w miejscu dawnego wyrobiska / fot. archiwum ZZM



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

24 kwietnia

- Spotkanie ze środowiskiem naukowo-akademickim w celu omówienia nowych zasad współdziałania i zacieśnienia współpracy, Sala Obrad RMK
- Konferencja prasowa w sprawie Potoku Olszanickiego, MPL Kraków-Balice, płyta lotniska
- Spotkanie z osobami ratującymi ofiary wypadku komunikacyjnego na al. Róż/ul. Rydza-Śmigłego, sala Kupiecka



zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Piotr Wojnarowski / UMK

25 kwietnia

- Zakończenie roku szkolnego 2024/2025 dla klas maturalnych w XLIII LO im. Zofii Chrzanowskiej, ul. Limanowskiego
- Wręczenie nagród Laur Olimpijski uczniom szkół podstawowych, którzy uzyskali tytuł laureata najwyższego stopnia w konkursach, olimpiadach i turniejach w roku szkolnym 2023/2024, Sala Obrad RMK
- Zakończenie roku szkolnego 2024/2025 dla klas maturalnych w XIII LO im. Bohaterów Westerplatte, ul. Sądowa

27 kwietnia

- 5. edycja Pikniku Rodzinnego „Velo Huta”, park Żeromskiego



- Obchody Dnia Ziemi, scena przed Nowohuckim Centrum Kultury, al. Jana Pawła II

28 kwietnia

- Konferencja prasowa nt. dialogu społecznego z mieszkańcami, przed magistratem

4 maja

- Uroczyste otwarcie Światowego Kongresu Mediów Informacyjnych WAN-IFRA, Centrum Kongresowe ICE, ul. Konopnickiej

5 maja

- Prezentacja projektu masterplanu dla Wesolej połączona z konferencją prasową, łąka na Wesolej



- Spotkanie z merem rejonu wileńskiego Robertem Duchniewiczem
- Spotkanie z ambasadorem Republiki Austrii Andreasem Stadlerem oraz konsulem generalnym Republiki Austrii w Krakowie Martinem Gärtnerem

6 maja

- Podpisanie listu intencyjnego dotyczącego cyberbezpieczeństwa przez Akademię Górniczo-Hutniczą im. S. Staszica w Krakowie i Miasto Kraków, Akademickie Centrum Komputerowe Cyfronet AGH, ul. Nawojki

7 maja

- Konferencja prasowa podsumowująca pierwszy rok prezydentury, MuFo, ul. Rakowicka



- Sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK
- Uroczystość pogrzebowa dr. Tomasza Soleckiego, cmentarz Prądnik Czerwony, ul. Powstańców
- Ławeczka online w pierwszą rocznicę zaprzysiężenia, MuFo, ul. Rakowicka

8 maja

- Poranna audycja w Radio Kraków, al. Słowackiego
- Nagranie „Tematów Dnia”, TVP Kraków

Nie tylko sprzedawca leków

Rafał Kosiba*

Powszechnie postrzegany jest jako osoba, która tylko wydaje leki w aptece, a jej wpływ na leczenie pacjenta jest znikomy. Jednak faktyczna rola farmaceuty w systemie opieki zdrowotnej jest zdecydowanie bardziej odpowiedzialna.



fot. Freepik

Farmaceuta to nie tylko sprzedawca leków, ale przede wszystkim ekspert w dziedzinie farmakoterapii. To wykwalifikowany specjalista, który odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa i skuteczności terapii lekowej. Rola farmaceuty w opiece nad pacjentem obejmuje kilka obszarów.

Dobór i wydawanie leków

Farmaceuta odpowiedzialny jest za prawidłowe wydanie leku na receptę. Pomaga także w doborze odpowiednich preparatów dostępnych bez recepty. Dzięki swojej wiedzy może zaproponować bezpieczne i skuteczne rozwiązania w przypadku wielu dolegliwości, np. bólu gardła czy przeziębienia. Farmaceuta zawsze bierze pod uwagę wiek pacjenta, stan zdrowia czy też ewentualne przeciwwskazania do stosowania leku. Dodatkowo farmaceuta, po przeprowadzeniu wywiadu, ma możliwość wystawienia recepty farmaceutycznej. Jest to specjalny rodzaj recepty stosowany w przypadku, gdy brak leku mógłby spowodować zagrożenie zdrowia lub życia pacjenta.

Monitorowanie terapii lekowej

Farmaceuta sprawdza, czy przepisane leki nie wchodzi w interakcje z innymi stosowanymi przez pacjenta preparatami (lekami, suplementami diety). Informuje też, w jaki sposób przyjmować lek (np. rano, na czczo), aby terapia miała jak największą skuteczność.



Farmaceuta

odpowiedzialny jest za prawidłowe wydanie leku na receptę. Pomaga także w doborze odpowiednich preparatów dostępnych bez recepty.

Edukacja pacjentów

Farmaceuta tłumaczy, jak stosować leki, jakie mogą być skutki uboczne oraz co należy zrobić w przypadku ich wystąpienia. Szczególne znaczenie ma to wtedy, gdy pacjent stosuje lek po raz pierwszy. Farmaceuta udzieli także informacji na temat prawidłowej obsługi inhalatorów lub nebulizatorów w terapii wziewnej czy też prawidłowej obsługi wtryskiwaczy do insuliny bądź nowoczesnych leków przeciwcukrowych. Często to farmaceuta jako pierwszy doradza pacjentom w zakresie zdrowego stylu życia bądź diety.

Profilaktyka zdrowotna

Farmaceuci często prowadzą działania edukacyjne promujące zdrowy styl życia lub mające na celu zapobieganie chorobom. Mogą także przeprowadzić podstawowe badania, czyli pomiar ciśnienia krwi, pomiar masy ciała, pomiar poziomu glukozy we krwi czy profil lipidowy. Usługi te są jednak na razie bardzo słabo rozwinięte w aptekach ogólnodostępnych.

Nowoczesna rola farmaceuty

Wraz z upływem czasu rola farmaceuty w systemie opieki zdrowotnej ewoluje. Coraz więcej farmaceutów zaczyna się angażować w udzielanie takich świadczeń zdrowotnych jak szczepienia w aptekach czy pilotażowy program antykoncepcji awaryjnej. Aktualny wykaz aptek, w których można skorzystać z tych usług, znajduje się na stronie Narodowego Funduszu Zdrowia (www.nfz.gov.pl).

Coraz bliżej wprowadzenia są także kolejne usługi farmaceutyczne, takie jak recepta kontynuowana czy „Nowy lek”.

Pamiętajmy, że często to farmaceuta jest pierwszą osobą, do której udajemy się po radę w przypadku pojawienia się nowej dolegliwości, i jest on zawsze gotowy pomóc nam w każdej sytuacji związanej z lekami czy doбором odpowiedniej terapii.

* członek Prezydium Okręgowej Rady Aptekarskiej w Krakowie



KRAKÓW.PL

mini

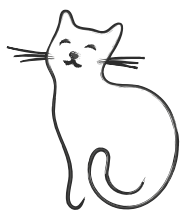
CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

W mojej krainie każdy mieszkaniec jest wyjątkowy. Niektóre smokorożce latają trochę niżej, bo ich skrzydełka są delikatniejsze, a inne mówią ciszej albo potrzebują więcej czasu, by rozszyfrować magiczne zaklęcia. Dla mnie niepełnosprawność to jak posiadanie niewidzialnych skrzydeł – działają trochę inaczej niż u innych, ale nadal niosą wysoko marzenia i pozwalają być sobą – na swój własny sposób. Smocza ciocia często powtarza, że inność to nie wada, tylko magia ukryta w sercu. A ja z radością widzę, jak Kraków stara się tę magię dostrzegać – tworząc przestrzeń, która staje się coraz bardziej przyjazna i dostępna dla każdego, kto ją odwiedza.



REBUSY

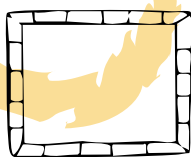
Już dziś zapraszam was na czerwcowy niezwykły Tydzień Osób z Niepełnosprawnościami. Odszyfrujcie jego hasło.



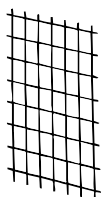
~~T~~



~~LEB~~



~~R KA~~



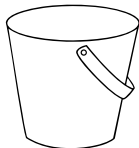
~~ATA~~



~~M~~



~~ST Ł~~



~~IADRO~~

JUŻ WIEM!

A czy wiecie, jak osoby niewidome lub niedowidzące dowiadują się, co widać na scenie, ekranie, obrazku albo w muzeum? Pomaga im w tym audiodeskrypcja, czyli specjalny słowny opis. W filmie może to być np. zdanie: „Dziewczynka uśmiecha się i macha ręką”. A w muzeum, dzięki słuchawkom, można usłyszeć opowieść o tym, jak wygląda obraz, rzeźba czy inny eksponat. Audiodeskrypcja działa jak oczy wyobraźni – pomaga zobaczyć to, co nas otacza, nie patrząc, ale słuchając. To świetny sposób, by każdy mógł poczuć się częścią kultury, niezależnie od tego, jak widzi świat.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Días Wituła

z wzajemnością.

SMOKOPEDIA

PJM – to skrót od nazwy: polski język migowy. Jest to język, w którym nie mówi się ustami, tylko pokazuje rękami, mimiką i ruchem ciała. Używają go osoby, które nie słyszą albo słyszą słabiej, żeby się porozumiewać z innymi.

POMYŚL-WNIK

Pomyślałem, że przydadzą się wam podstawowe znaki w PJM.



DZIEŃ DOBRY



DZIĘKUJĘ



DO WIDZENIA



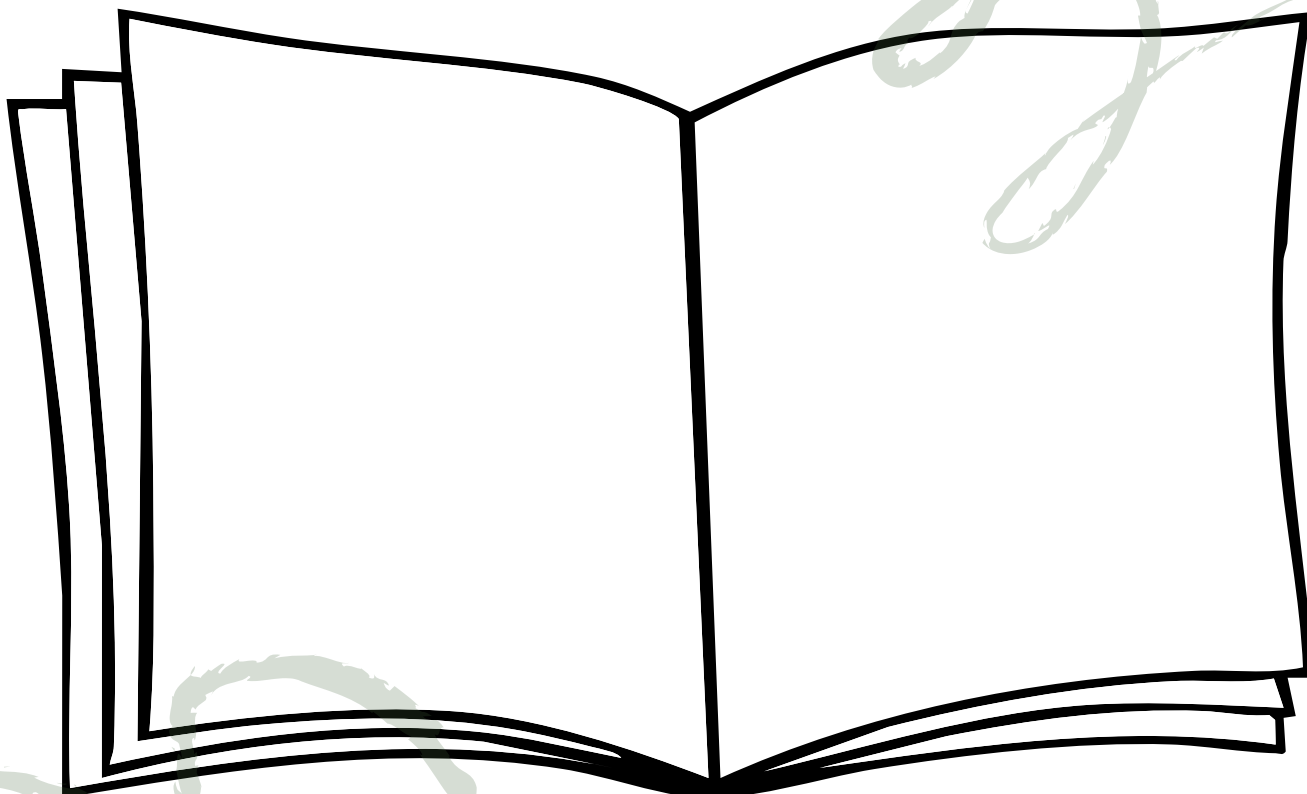
PROSZĘ



PRZEPRASZAM

PRACOWNIA ILUSTRATORSKA

Przygotujcie ilustracje na podstawie ich audiodeskrypcji.



Dziewczynka stoi w kaloszach w kałuży. W ręce trzyma żółty parasol, z którego spływają krople deszczu. Na kurtce ma obrazek z kotkiem.

Chłopiec w zielonym kasku jedzie na czerwonym rowerze. Ma szeroki uśmiech i niebieski plecak na plecach. Jedzie po ścieżce między drzewami.

Jak ujarzmić pamięć?

Katarzyna Dziadowicz

Nasz mózg lubi zdobywać nowe informacje – ale mimo to nauka często kojarzy nam się z utrapieniem. Czy możemy ją sobie ułatwić? I czy szkoła powinna się zmienić? Gościem tegorocznej edycji Copernicus Festival będzie Stanislas Dehaene, światowej klasy specjalista w dziedzinie edukacji.

W jednej ze szkół dyrektor miał z dumą oznajmić wizytatorowi, że zamontował w ławkach pedały. W ten sposób chciał pomóc uczniom... aktywnie się uczyć. Dyrektor najprawdopodobniej źle zinterpretował stwierdzenie, że nauka jest najskuteczniejsza, gdy uczymy się aktywnie – a więc jesteśmy zaangażowani w proces nabywania wiedzy i sami analizujemy nowe informacje. Gdyby dyrektor, wspomniany przez Stanislasa Dehaene'a w książce „Jak się uczymy?”, chciał ułatwić uczniom naukę, powinien raczej sprawić, by byli w pełni skoncentrowani – ale nie na biernym słuchaniu wykładu, lecz na próbach samodzielnego rozwiązania problemu dotyczącego tematu lekcji

lub poszukiwaniu powiązań ze znanymi im już faktami. Dzięki temu nowe informacje byłyby głęboko przetwarzane przez różne obszary mózgu i lepiej utrwałyby się w pamięci.

Niestety nie jest to wiedza, którą powszechnie wynosimy ze szkoły. Większość z nas pamięta natomiast klasówki i strach przed oceną. Za każdym razem, kiedy próbujemy sobie przypomnieć konkretną informację, ślad pamięciowy jest wzmacniany, dzięki czemu następnym razem możemy szybciej ją wydobyć. Dlatego warto przestać demonizować testy i dostrzec w nich potężne narzędzie do nauki. Zamiast wielokrotnie czytać materiał do zapamiętania, lepiej spróbować kilkakrotnie

o nim opowiedzieć, a do nauki słówek używać np. fiszek.

Dla niektórych pomocne w zapamiętywaniu mogą być także tzw. mnemotechniki, czyli metody opierające się na skojarzeniach i wyobrażeniach. Zamiast próbować wbić sobie do głowy jakieś słowo, np. angielskie „socks” (skarpetki), możemy skojarzyć je z polskim wyrazem „sok” i wyobrazić sobie kartony z sokiem, na które nałożone są skarpetki. Im bardziej absurdalne wyobrażenie, tym lepiej – bo zaskoczenie sprawia, że obraz lepiej zapadnie nam w pamięć. Po jakimś czasie skojarzenia mogą jednak przestać być oczywiste – dlatego ich skuteczność bywa krótkoterminowa.

Niezależnie od metody, jaką wybierześmy, powinniśmy zadbać o odpowiednio długi sen i powtarzać wiadomości przez dłuższy czas.

Dlaczego to dla naszego mózgu takie ważne? Jak powinna wyglądać szkoła, by w pełni rozwijała potencjał uczniów? I czy badania nad mózgami pomagają w rozwoju sztucznej inteligencji? To pytania, na które odpowiedź będziemy mogli poznać dzięki Stanisławowi Dehaene'owi podczas tegorocznej edycji Copernicus Festival: Tajemnica.

Festiwal potrwa do 25 maja. W ramach licznych wydarzeń naukowcy, artyści i humaniści będą opisywali próby rozwiązania największych zagadek – od początków wszechświata, przez nasze pochodzenie, aż po możliwe ścieżki rozwoju sztucznej inteligencji. Główne wykłady odbędą się w Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, a po nich mile widziane jest zadawanie pytań, których sformułowanie pozwoli wam lepiej przyswoić nowe treści. Ale przede wszystkim pamiętajcie, by wziąć w nich udział! 📺



fot. materiały organizatora



Stanislas Dehaene to ceniony neurobiolog, autor znaczących badań i publikacji, w szczególności z zakresu uczenia się i świadomości. Jest głównym doradcą francuskiego ministra edukacji. Jego celem jest stworzenie systemu kształcenia zgodnego z ustaleniami naukowymi, dostosowanego do wyzwań współczesnego świata. W polskim tłumaczeniu ukazały się jego książki „Jak się uczymy?” oraz „Świadomość i mózg”.

Wybieramy Animatora Roku

Tylko do 30 maja czekamy na zgłoszenia do nagrody Animatora Roku. To wyróżnienie dla najlepszych krakowskich edukatorów i animatorów kultury oraz dla podmiotów szczególnie aktywnych w działaniach na rzecz animacji i edukacji kulturowej.

Celem konkursu jest docenienie pracy tych, których uważamy za najlepszych przewodników po świecie kultury – najchętniej uczestniczymy w proponowanych przez nich projektach, programach i wydarzeniach. W ramach IV edycji konkursu w 2025 r. można składać wnioski dotyczące działań zrealizowanych w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 r.

Czekamy na zgłoszenia kandydatów/kandydatek w dwóch kategoriach:

- osoby fizyczne – edukatorzy, animatorzy kultury,
- podmioty działające w obszarze kultury, wyróżniające się w działaniach na rzecz animacji i edukacji kulturowej oraz upowszechniania kultury.

Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody finansowe. Łączna pula środków dla laureatów nagrodzonych w kategorii „osoba fizyczna” to 30 tys. zł brutto, a nagroda dla podmiotu działającego w sferze kultury to 20 tys. zł brutto.

Formularze wniosków o nagrodę są dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa. Zgłoszenia można składać drogą mailową (edukacja.kulturowa@um.krakow.pl), pocztą tradycyjną (Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa, ul. Wielopole 17a, 31-072 Kraków, z dopiskiem na kopercie „Animator Roku”) lub osobiście (w Kancelarii Magistratu Urzędu Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3–4). Więcej informacji pod numerem telefonu: 12 616-12-32. (red.) 📺

Ósmoklasiści – czas zdecydować

Tomasz Zemanek

Trwa rekrutacja na rok szkolny 2025/2026 do szkół ponadpodstawowych. W Krakowie na uczniów czeka 4830 miejsc w 39 liceach ogólnokształcących, ponad 3950 miejsc w 22 technikach i ponad 1100 miejsc w 19 szkołach branżowych pierwszego stopnia.

Placówki, których organem prowadzącym jest Miasto Kraków, oferują blisko 7 tys. tegorocznych absolwentów krakowskich szkół podstawowych ponad 9,9 tys. miejsc w klasach wstępnych i pierwszych. Postępowanie rekrutacyjne prowadzone jest z wykorzystaniem systemu informatycznego dostępnego na stronie internetowej: rekrutacje-krakow.pzo.edu.pl.

Uczniowie klas ósmych szkół podstawowych oraz ich rodzice lub prawni opiekunowie mogą w systemie rekrutacyjnym zapoznać się z ofertą edukacyjną szkół, a po zarejestrowaniu wypełnić wniosek rekrutacyjny, wskazując, w kolejności

zgodnej ze swoimi preferencjami, wszystkie oddziały klasowe, o przyjęcie do których się ubiegają. Istnieje możliwość wyboru wielu szkół i oddziałów klasowych. Zapisane w systemie wnioski, po podpisaniu przez rodzica lub opiekuna prawnego, przesyłane są elektronicznie do szkoły wskazanej na pierwszym miejscu, tzw. szkoły pierwszego wyboru, lub dostarczane są do niej w formie papierowej. Do wniosków dołącza się wszystkie wymagane dokumenty.

Kandydaci spośród szerokiej oferty edukacyjnej liceów krakowskich wybierać mogą m.in. oddziały, do których można się dostać

w wyniku postępowania rekrutacyjnego obejmującego dodatkowe sprawdziany językowe lub sprawności fizycznej. Bogatą i różnorodną ofertę przedstawiły także krakowskie technika (m.in. technik programista, technik technologii środków kosmetycznych, technik przemysłu targowo-wystawienniczego) i szkoły branżowe pierwszego stopnia kształcące np. w zawodach cukiernika, kuchacza, cieśli czy elektryka.

Wyniki postępowania rekrutacyjnego znane będą 16 lipca. Kandydaci niezakwalifikowani do żadnej szkoły lub chcący zmienić szkołę, do której zostali przyjęci, będą mogli skorzystać z rekrutacji uzupełniającej, prowadzonej w szkołach mających wolne miejsca. Rekrutacja uzupełniająca rozpocznie się 22 lipca i potrwa do 8 sierpnia.

Harmonogram rekrutacji, w tym terminy składania wniosków i niezbędnych dokumentów, dostępny jest w systemie rekrutacyjnym. Można się w nim także zapoznać z instrukcją wypełniania i składania podania rekrutacyjnego oraz zasadami naboru, w tym ze sposobem przeliczania na punkty ocen i osiągnięć wpisanych na świadectwie oraz wyników egzaminu ósmoklasisty.







OBOWIĄZUJĄ
ZAPISY!

OZIEŃ DZIECKA NA SPORTOWO

1 CZERWCA 2025
HALA 100-LECIA KS CRACOVIA 1906



TRENINGI
DLA DZIECI

ZAJĘCIA LEKKOATLETYCZNE POD OPIEKĄ
PROFESJONALNEGO TRENERA





Zarząd Infrastruktury
Sportowej
w Krakowie

KRAKÓW
W FORMIE

WIĘCEJ NA:
WWW.ZIS.KRAKOW.PL



Wesoła – widok z mostku na wodę i klasztor / wiz. materiały prasowe

Kreowanie Wesołej

Agata Mierzyńska

Dzielnica Wesoła stała się w ostatnich latach jednym z popularniejszych obszarów miejskich. Jeszcze kilka lat temu teren między ulicami Grzegórzecką i Mikołaja Kopernika odwiedzany był głównie przez pacjentów Szpitala Uniwersyteckiego. Efektem decyzji władz lecznicy o budowie w Prokocimiu nowoczesnego obiektu mieszczącego większość uniwersyteckich instytucji medycznych, była sprzedaż tego terenu i zlokalizowanych tu budynków oraz terenów zielonych.

W 2019 r. ponad 9-hektarowy obszar wraz z budynkami został zakupiony przez Miasto Kraków, stając się największym należącym do niego terenem w ścisłym centrum Krakowa. Obszar ten od początku miał być przeznaczony dla mieszkańców. Jego rozwój jako zielonej dzielnicy kreatywnej to odpowiedź na potrzebę tworzenia miejsc łączących kulturę, naturę i społeczną energię w centrum Krakowa. Nowe funkcje, kształt zagospodarowania przestrzeni i przekształcenie budynków oraz aranżacje infrastruktury opisuje poświęcony temu terenowi masterplan, stworzony z udziałem mieszkańców, planistów, architektów i ekspertów ds. zieleni oraz obiektów historycznych.

Wczoraj i dziś

Wesoła to obszar wartościowy historycznie, kulturowo, urbanistycznie i kompozycyjnie. Historia tego miejsca sięga XIV w., gdy na przedmieściach Krakowa, przy szlaku handlowym na Ruś, powstał kościół pod wezwaniem św. Mikołaja. Dzieje Wesołej są niezwykle barwne i warto je odkryć na nowo. Nazwa powstała w XVII w. i dotyczyła prywatnego obszaru należącego do Katarzyny z Ostrofskich Zamoyskiej, dziedziczki jednej z największych fortun

Rzeczypospolitej. Od końca XVIII w., gdy w budynku dawnego klasztoru karmelitów bosych przy ul. Kopernika 19 otwarto Szpital św. Łazarza, przez ponad 200 lat rozwijała się tu polska i światowa medycyna.

Rok 2025 to kolejna znacząca data w historii dzielnicy. Właśnie zakończył się pierwszy etap prac nad masterplanem dla Wesołej. W wyniku szeroko zakrojonych konsultacji prowadzonych przez Krakowskie Biuro Festiwalowe, tzw. procesu partycypacyjnego, obejmującego warsztaty, spotkania z mieszkańcami i przeróżne działania społeczne, zebrano pomysły stanowiące bazę do opracowania projektu masterplanu, który wyznaczy kierunki i ramy dla utworzenia tu zielonej dzielnicy kreatywnej, zapewniającej rozwój twórczości, sztuki i innowacji oraz miejsce dla wspólnoty mieszkańców.

W przyszłości

Nowe wejścia od ulic Grzegórzeckiej, Kopernika, Śniadeckich i św. Łazarza oraz ciągi komunikacyjne połączą Wesołą z ogrodem botanicznym, dworcem głównym oraz Starym Miastem, stworzą przestrzeń otwartą i dostępną dla każdego. Oprócz łąki i zbiornika wodnego o funkcjach retencyjnych i rekreacyjnych na terenie dzielnicy

zaplanowano m.in. strefę wyciszenia, herbarium i place zabaw. Według głównego architekta miasta Janusza Sepiła masterplan dla Wesołej to nie tylko dokument projektowy, ale też narzędzie zmiany centrum Krakowa. Jego celem jest coś więcej niż tylko uporządkowanie terenu: ma zbudować relacje – między funkcjami, między przestrzenią a człowiekiem, między historią a przyszłością. Za realizację planu odpowiada Agencja Rozwoju Miasta Krakowa. I jest to nie lada wyzwanie, bo obejmuje ponad 20 różnych zadań wycenionych na ok. 1,2 mld zł. Wśród pierwszych działań jest utworzenie Mediateki – siedziby Biblioteki Kraków oraz Muzeum Komiksu, miejsca dla Urban Forum i Kwartatu Kultury oraz założenia parkowego wraz z placami zabaw. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: armk.pl/Masterplan. Obecnie trwa etap opiniowania projektu, finalny dokument zostanie przedstawiony w czerwcu br.

Masterplan dla Wesołej, jako modelowy projekt miejski realizowany w celu podniesienia jakości życia mieszkańców, jest jednym z narzędzi zarządzania miastami historycznymi. Korzystając z przynależności Krakowa do Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa, prezydent Aleksander Miszański zdecydował, by w gronie międzynarodowych ekspertów oraz praktyków z innych miast historycznych przeanalizować zapisy masterplanu pod kątem ich wykonalności i zgodności z pozostałymi strategicznymi dokumentami Miasta, a przede wszystkim, by zweryfikować, czy jego realizacja faktycznie podniesie jakość życia krakowian. Bo przecież o to tak naprawdę chodzi.

Wesoła kreatywnie – już teraz

Już dziś w przestrzeniach Wesołej odbywa się wiele inicjatyw kulturalnych – zarówno we wnętrzach zabytkowych budynków, jak i w plenerze. Harmonogram wydarzeń dostępny jest na stronie: wesola.krakow.pl.

Lato pełne gwiazd w TAURON Arenie Kraków

Anna Latocha

Uwielbiani przez publiczność na całym świecie: Billie Eilish, Scorpions, Pitbull, Bryan Adams, Gojira i Robbie Williams – to jedne z licznych gwiazd, które w najbliższych tygodniach odwiedzą nasze miasto i wystąpią w TAURON Arenie Kraków. W wakacyjnym koncertowym kalendarzu Areny nie zabraknie też polskich artystów, którzy wezmą udział w festiwalu Zorza organizowanym przez Dawida Podsiadłę.

Na początku czerwca z dwoma koncertami w krakowskiej Arenie wystąpi Billie Eilish. Uwielbiana przez publiczność amerykańska artystka, uważana za jedną z największych gwiazd muzyki alternatywnej – zarówno popowej, jak i rockowej, wykona m.in. utwory, które znalazły się na wydanym w ubiegłym roku albumie „Hit Me Hard and Soft”. Koncerty w TAURON Arenie Kraków to jedyna szansa na usłyszenie Billie Eilish w Polsce.

Już 18 czerwca w krakowskiej Arenie wystąpi zespół Scorpions. Założona w Hanowerze formacja, znana m.in. z takich przebojów jak „Wind of Change”, „Rock You Like a Hurricane” czy „Still Loving You”, w tym roku świętuje 60-lecie istnienia.

Kilka dni później, 23 i 24 czerwca, scenę przejmie Pitbull, znany też pod pseudonimem Mr. Worldwide – niezwykle popularny amerykański wokalista, raper, autor tekstów i remiksów oraz producent muzyczny. Będzie mu towarzyszył Shaggy. Także w tym przypadku koncerty w TAURON Arenie Kraków to jedyne polskie przystanki na jego europejskiej muzycznej trasie.

W czerwcowym kalendarzu krakowskiej Areny znalazła się też propozycja dla miłośników muzycznego kabaretu i burleski.



Muzyczne wydarzenia przyciągają tłumy / fot. archiwum TAURON Areny Kraków

„OdLOT w szpilkach” to widowisko przygotowane z okazji jubileuszu 10-lecia Jedynej Rewii Drag Queen w Polsce, które zostanie zaprezentowane 27 czerwca w Małej Hali.

W lipcu i sierpniu w TAURON Arenie Kraków wystąpią także Morrissey, Il Divo, Bryan Adams i Gojira, a we wrześniu Robbie Williams. Morrissey, nazywany „ikoną muzyki popularnej” i „naczelnym łobuzem brytyjskiego rocka”, powraca do Polski po ponad dekadzie. W krakowskiej Arenie, na jedynym koncercie w Polsce, wystąpi 3 lipca. Dzień później scenę przejmie słynna międzynarodowa grupa wokalna Il Divo wykonująca popularne piosenki w symfoniczno-operowych aranżacjach.

Zanim w ostatni dzień lipca w TAURON Arenie Kraków spotkają się miłośnicy muzyki Bryana Adamsa, na terenach zielonych Areny odbędzie się festiwal Zorza (25–26 lipca). Jego twórca – Dawid Podsiadło – zaprosił do współpracy wielu artystów, m.in. Kaśkę Sochacką, Artura Rojka, Korteza i Paulinę Przybysz.

Z kolei 19 sierpnia w Arenie pojawi się zespół Gojira, który dzięki fenomenalnemu występowi na ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu znany jest już nie tylko fanom metalu. A początek września to możliwość muzycznego spotkania z Robbiem Williamsem – krakowski koncert „brytyjskiego księcia muzyki pop” będzie jego jedynym występem w Polsce.

Stanisław Soyka zagra dla Pól Nadziei

Weronika Ciągata

Poezja, wrażliwość i jazz spotkają się 25 maja w sercu Mistrzejowic. Plenerowy koncert Soyka Kwartet będzie nie tylko muzyczną ucztą, ale i gestem solidarności: podczas wydarzenia odbędzie się kwesta na rzecz Hospicjum św. Łazarza. Na koncert zaprasza Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta w ramach cyklu „Nowa Huta. Dlaczego nie?!”.

Stanisław Soyka jest artystą, którego nie trzeba przedstawiać. Od dekad obecny na polskiej scenie muzycznej wypracował swój własny styl, rozpoznawalny już od pierwszych dźwięków. Podczas koncertu w parku Tysiąclecia towarzyszyć będzie mu zespół znakomitych muzyków o jazzowych temperamentach. Usłyszymy kompozycje z ostatniego albumu Soyki nominowanego do nagrody Fryderyk, a także pieśni napisane do wierszy Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza czy Agnieszki

Osieckiej. Nie zabraknie też uwielbianych przez publiczność piosenek, takich jak „Cud niepamięci”, „Absolutnie nic” czy „Tolerancja”.

Koncert będzie miał dodatkowy wymiar, ponieważ zostanie połączony z finałem Pól Nadziei. To coroczna żonkilowa akcja, która przypomina o potrzebach hospicjów i ich podopiecznych. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta od blisko dwóch dekad wspiera tę inicjatywę we współpracy z Hospicjum św. Łazarza, zapraszając uczestników

wiosennych koncertów do udziału w zbiórce funduszy na rzecz osób potrzebujących opieki paliatywnej.

To już 76. wydarzenie w ramach społeczno-kulturalnego projektu „Nowa Huta. Dlaczego nie?!”. Dzięki koncertom organizowanym w różnych obiektach i przestrzeniach plenerowych na terenie Nowej Huty publiczność ma szansę spotkania z artystami wykonującymi muzykę różnych nurtów. Pomysłodawcą cyklu jest nowohucianin, poseł Ireneusz Raś, a dyrektorką artystyczną wokalistka Lidia Jazgar.

Wszystkich, którzy chcieliby poczuć muzyczną energię Stanisława Soyki, a jednocześnie wesprzeć szczytny cel, organizatorzy zapraszają w niedzielę 25 maja o godz. 18.00 do plenerowego amfiteatru w parku Tysiąclecia. Bo – jak śpiewa mistrz – „życie nie tylko po to jest, by brać, życie nie po to, by beczynnie trwać...”.

Organizatorzy: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Porozumienie Dzielnicy Nowohuckich, Dzielnica XV Mistrzejowice, Dzielnica XVI Bieńczyce

Krakowski rock'n'roll

Paweł Kos

Czujecie czasem nutkę nostalgii na myśl o starych utworach rockowych? Zdarza się wam napomknąć, że „takiej muzyki się już dzisiaj nie robi”? Szukacie ciekawego zespołu z Krakowa, który mógłby wypełnić tę lukę? Warto zapamiętać nazwę Marshalls of Victory.



Zespół Marshalls of Victory / fot. Paweł Krawczyk

Jako umowną datę powstania swojego zespołu podają 1 lutego 2024 r. Wtedy to trzech kolegów z Technikum Komunikacyjnego nr 25 – Alex Nemertsalov, Jan Krawczyk oraz Patryk Sławiński – zagrało na szkolnym koncercie charytatywnym. Występ był na tyle udany, że postanowili kontynuować tę współpracę, a miesiąc później do zespołu dołączył Antek Otwinowski, którego Patryk poznał na obozie sportowym.

– Wszyscy wiedzieli, że gram na gitarze, i nalegali, żebym wystąpił przed obozowiczami. Później, podczas rozmowy z jedną z opiekunek usłyszałem, że w pokoju obok mieszka chłopak, który też gra na gitarze. Jak się okazało, był to właśnie Antek, tyle że nie grał na gitarze, a na...

perkusji – relacjonuje Patryk. Po powrocie z obozu i udanym przesłuchaniu Antek oficjalnie dołączył do zespołu. Tak oto powstał Marshalls of Victory.

Chętnie sięgają po klasyczne brzmienia rockowe, ale nie boją się też eksperymentować z bardziej nowoczesnymi elementami, dzięki czemu nadają swoim utworom odpowiednią świeżość. Gatunkowo lubią zatopić się w blues rocku, hard rocku, punk rocku oraz metalu.

Zostawić coś po sobie

Pomimo młodego wieku członkowie zespołu twardo stąpają po ziemi, a w swoich piosenkach nie boją się podejmować trudnych i ponadczasowych tematów. Chociaż do kwestii kariery muzycznej podchodzą

bardzo indywidualnie, każdy z nich przyznaje, że obecnie jest to raczej hobby. Są świadomi tego, jak trudno jest się przebić i utrzymać w świecie muzyki. To jednak wcale nie oznacza, że brak im ambicji czy marzeń, które chcieliby spełnić.

– Nie ukrywam, że w przyszłości, przy ewentualnych sukcesach, jak najbardziej może się to przerodzić w pracę dorywczą. Zdaję sobie sprawę, jak ciężko jest dojść do poziomu, w którym można swobodnie utrzymywać się z muzyki, ale na pewno nie jest to w mojej głowie nieosiągalny cel – przyznaje Janek, który w zespole gra na basie i jest wokalistą. Podobnie patrzy na sprawę Alex, również odpowiadający za wokół oraz grę na gitarze rytmicznej. – Nie ograniczam się, jeżeli chodzi o marzenia muzyczne. Jest to część mojego życia. Razem z kolegami robię to z pasji, więc nie zakładam sobie konkretnego celu, chcę się po prostu dobrze bawić – mówi.

– Dla mnie spełnieniem marzeń byłoby zostawić po sobie coś, czego przyszłe pokolenia będą mogły słuchać, coś, z czego będą mogły czerpać radość, co także stałoby się przedłużeniem mojego istnienia w historii muzyki – tłumaczy Patryk, grający w zespole na gitarze prowadzącej.

Wojna nigdy się nie zmienia

– Aktualnie mamy w planach parę rzeczy, które będziemy powoli wdrażać, np. koncertowanie w klubach, ale przede wszystkim chcemy się teraz skupiać na tworzeniu nowych piosenek – mówi Antek, perkusista.

Członkowie zespołu nie ukrywają, że ich twórczość muzyczna to nie tylko sposób na spędzanie wolnego czasu, ale też platforma do wyrażania własnych opinii. W swoich tekstach często odnoszą się do tematyki wojennej.

– Wojna dotyka nas każdego dnia od wielu lat. Ukraina, Izrael, Syria, Górski Karabach, Serbia, Gruzja. Wierzę, że jesteśmy pokoleniem ludzi, którzy nie pragną wojny, a przynajmniej my tacy jesteśmy. W naszych tekstach przedstawiamy wojnę jako absolutne szaleństwo i chcemy, żeby ludzie też tak to postrzegali – tłumaczy Janek, który wraz z Alexem tworzy teksty do większości utworów.

Panowie mają na koncie cztery wydane single, ale jak już wiemy, nie zamierzają na tym poprzestać. Chcielibyście poznać ich twórczość albo może spróbować załapać się na jakiś koncert? Można ich znaleźć na praktycznie wszystkich social mediach oraz platformach streamingowych, wystarczy wpisać nazwę zespołu. Można też odwiedzić ich stronę internetową: marshalls-ofvictory.com.



Uchwała i rezolucja w sprawie Lasu Paprociowego

Łukasz Nowakowski

**Podczas sesji 23 kwietnia radni podjęli uchwałę kierunkową do Prezydenta Miasta Krakowa dotyczącą przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Paprocio-
wy Las – Czyżyny”. Wcześniej, podczas obrad 26 marca, w sprawie tego ważnego dla mieszkańców miejsca na mapie Czyżyn została też podjęta rezolucja dotycząca przeznaczenia gruntów w rejonie Stare Czyżyny w Krakowie.**

Mieszkańcy Czyżyn podczas spotkania z Prezydentem Miasta Krakowa zgłosili obawy dotyczące przyszłości gminnego terenu położonego w okolicy ulic Dolnomłyńskiej i Poleskiej, który w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Stare Czyżyny” jest przeznaczony pod budownictwo usługowe.

– Postanawia się o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Paprocio-
wy Las – Czyżyny, zwanego dalej planem miejscowym. Granice obszaru objętego planem miejscowym określa załącznik graficzny stanowiący integralną część uchwały. Uchwała jest wynikiem rezolucji, którą przyjęliśmy niedawno na Radzie Miasta, i w porównaniu do tej rezolucji proponuje się rozszerzyć obszar objęty opracowaniem o działki nr 122/16, która w planie miejscowym jest przeznaczona pod KDD10, oraz

nr 122/15 objętą zapisami przeznaczenia Zi. Wraz ze zmianą przeznaczenia obszaru „teren usługowy” na „teren zieleni publicznej” obsługa komunikacyjna przyszłych inwestycji staje się zbędna, a działka o powierzchni 1914 m kw. mogłaby powiększyć

przyszły teren zielony – mówiła podczas sesji radna Edyta Nowak, która była referentką projektu uchwały oraz projektu rezolucji podjętej 26 marca.

W odpowiedzi na rezolucję Wydział Planowania Przestrzennego przeprowadził analizę, która wykazała zasadność sporządzenia nowego planu miejscowego. Możliwe jest przygotowanie projektu planu miejscowego, który uwzględni postulaty zawarte w rezolucji nr 18/XXII/25 Rady Miasta Krakowa z 26 marca. Ponadto do granic przyszłego planu miejscowego, z uwagi na zakres przewidywanych w nim rozwiązań planistycznych, właściwym jest włączenie działek przyległych o numerach: 122/23, 122/14, 122/15, 122/19, 125, 122/1, 124/2, 123, 122/5, 119/3, 122/16, 287/14 obr. 49 Nowa Huta, w tym w szczególności działek pozostających w zasobie Gminy.



Las Paprociowy w Czyżynach / Fot. Piotr Wojnarowski

Jak niemożliwe stało się możliwe

Właśnie dla takich działań zostałam radną – przekonuje Edyta Nowak z Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej, referentka projektu uchwały oraz projektu rezolucji dotyczących Lasu Paprociowego, w rozmowie z Pawłem Kosem.



Edyta Nowak
radna Klubu Radnych
Koalicji Obywatelskiej

Jak doszło do zmiany planów w sprawie Lasu Paprociowego? Co było punktem zwrotnym?

Podczas Ławeczki Dialogu udało mi się nawiązać bardzo dobry kontakt z mieszkańcami. Później jeden z nich zadzwonił do mnie i przedstawił ten problem. Postanowiłam podjąć się takiego zadania. Nie wiedziałam jeszcze wtedy, ile osób było już zaangażowanych w tę sprawę i jak ważna jest ona dla lokalnych mieszkańców. Naprawdę tłumnie stawali w obronie Lasu Paprociowego.

z moim klubem Koalicji Obywatelskiej podjęliśmy się tego zadania, które trzeba było tylko i aż dokończyć. Okazało się, że znalazłam się tam, gdzie powinnam być, i jestem bardzo zadowolona, że udało się sprawić, aby coś, co wydawało się niemożliwe, okazało się możliwe i skutecznie przeprowadzone.

Czy są już jakieś konkretne plany odnośnie do tego miejsca?

Rozmawiając o Lesie Paprociowym, musimy zrozumieć, czym on tak naprawdę jest dla lokalnej społeczności. To miejsce kultowe dla okolicznych mieszkańców, jedyna enklawa zieleni w bardzo zurbanizowanej przestrzeni. Mówimy o terenie byłych ogródków działkowych, który później nie został w żaden sposób zagospodarowany. W takich warunkach przyroda sama się odrodziła, tworząc specyficzny klimat, m.in. dzięki rosnącym tam słynnym paprociom. Dlatego też i nam, i mieszkańcom zależy na tym, aby zachować charakter tego miejsca. Jeżeli będzie tam jakaś ingerencja, to niewi-

Krakowscy radni apelują o większe wsparcie w ochronie przyrody

Katarzyna Maleta-Madejska

Podjęta podczas sesji 23 kwietnia br. rezolucja w sprawie ochrony terenów cennych przyrodniczo skierowana została do Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Radni domagają się skuteczniejszych działań w zakresie wsparcia samorządów przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska.

Jak podkreślono w uzasadnieniu do projektu, od wielu lat to właśnie samorządy są głównymi podmiotami podejmującymi inicjatywy na rzecz ochrony przyrody. W Krakowie, dzięki działaniom lokalnych władz i organizacji społecznych, na podstawie ustawy o ochronie przyrody z 2004 r., ustanowiono kilkanaście użytków ekologicznych. Jednak – jak zauważają radni – przy rosnącej presji inwestycyjnej, wsparcie ze strony regionalnych dyrekcji ochrony środowiska w tym zakresie pozostaje niewystarczające.

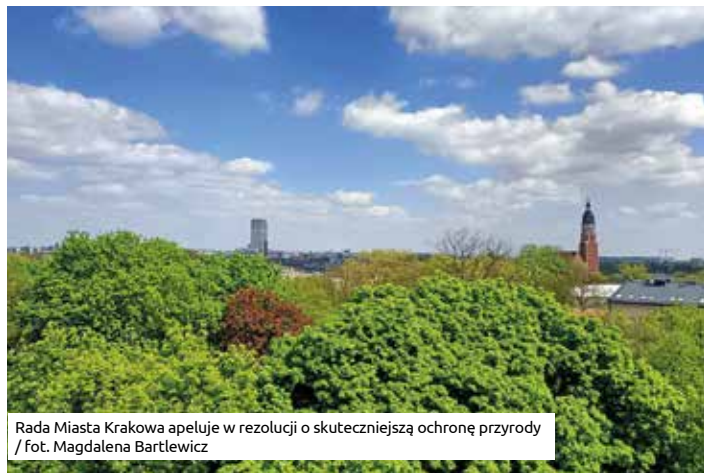
W projekcie przypomniano również o zobowiązaniach wynikających z unijnej strategii odbudowy zasobów przyrodniczych (Nature Restoration Law). Zgodnie z jej założeniami Polska musi do końca 2030 r. utrzymać powierzchnię terenów zieleni miejskiej i pokrycie koronami drzew na poziomie nie niższym niż w 2024 r.

– Niezbędna jest aktywna rola Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w trosce o dziedzictwo przyrodnicze, również na terenach

miejskich. Powinna ona obejmować m.in. inicjowanie dyskusji o ustanowieniu użytków ekologicznych przez rady gmin – argumentował radny Łukasz Maślona, wskazując przy tym, że miasta są miejscem intensywnej aktywności zawodowej i życiowej coraz większej liczby Polaków, a trend ten jest obserwowany na całym świecie.

Autorzy rezolucji przypominają również, że regionalne dyrekcje ochrony środowiska są organami właściwymi zarówno do tworzenia form ochrony przyrody, jak i do współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego. Ich zdaniem współpraca ta powinna opierać się nie tylko na inicjatywie gmin, ale także na aktywnym proponowaniu rozwiązań przez wyspecjalizowane organy państwowe.

Rada Miasta Krakowa apeluje o wprowadzenie praktyk umożliwiających skuteczniejszą ochronę przyrody i podkreśla, że troska o bioróżnorodność powinna być jednym z priorytetów we współpracy władz centralnych i samorządowych.



Rada Miasta Krakowa apeluje w rezolucji o skuteczniejszą ochronę przyrody / fot. Magdalena Bartlewick

A czy wiesz... kto zbudował pałac Wielopolskich?

Pałacu Wielopolskich wcale nie zbudowali Wielopolscy. Obecny budynek Urzędu Miasta Krakowa wielokrotnie przechodził z rąk do rąk. Wzniósł go najprawdopodobniej hetman wielki koronny Jan Tarnowski (dokładnie Jan Amor Tarnowski herbu Leliwa), mający wśród wielu tytułów również tytuł kasztelana i wojewody krakowskiego.

Zbudowany w XVI w. pałac miał cechy obronne, a jego kształt nawiązywał do epoki, kiedy to rezydencje przypominały modele zamków z przelotu średniowiecza i nowożytności. Pałac ma grube mury i krenelażową, czyli ozdobioną dekoracyjnymi elementami w formie ząbków (to właśnie krenelaż), attykę. Po śmierci hetmana Tarnowskiego właścicielami obiektu zostali Ostrogscy, następnie Zamoyscy. I dopiero w połowie XVII w., na kolejne dwa stulecia, budynek przejęli Wielopolscy. Od nich pochodzi obecna



Pałac Wielopolskich / fot. Joanna Górka

nazwa pałacu, a ich rodowy herb Starykoń (jeden z najstarszych polskich herbów szlacheckich, używany przez ok. 40 rodzin) zdobi jedną z elewacji. Co ciekawe, Starykoń widnieje też w herbie Sucheja Beskidzkiej. Dla wszystkich przyjezdnych Wielo-

polscy zbudowali tam w 2. poł. XVIII w. nie tyle jaką gospodę, bo karczmę Rzym. „Patrz, oto jest karczmy godło, koń malowany na płótnie...” – tak Adam Mickiewicz utrwalił herb Starykoń w balladzie o panu Twardowskim. (AB-S)



W 1924 r. zwłoki młodej kobiety znaleziono na brzegu Wisły na wysokości Przegorzał / fot. Jan Graczyński

Morderstwo nad Wisłą

Michał Koziół

W sobotę 9 maja 1925 r. dziennik „Głos Narodu” zamieścił następującą notatkę: „Wczoraj, po 3-dniowej tajnej rozprawie przed ławą przysięgłych w sądzie okr. karnym zapadł wyrok w sprawie głośnego mordu w Przegorzałach, dokonanego na Natalji Koppoldównie w lipcu ub. r. Oskarżony o to morderstwo Henryk Seweryn został na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych (8 nie, 4 tak) uwolniony od winy i kary. Seweryn będzie odstawiony na G. Śląsk, gdzie toczy się przeciw niemu śledztwo o szereg kradzieży. Świadek Pietrzykówna wróci do więzień w Morawskiej Ostrawie, skąd sprowadzano ją do Krakowa w drodze inkwizycji”.

Zacytowana wyżej wiadomość – z zachowaniem oryginalnej składni i pisowni – definitywnie zamykała sprawę, którą przez prawie rok bulwersowała krakowian i którą trudno uznać za dowód wiarygodności ówczesnej krakowskiej prasy oraz operatywności ówczesnego wymiaru sprawiedliwości.

Na tropie

Wbrew temu, co pisał „Głos”, krakowianie dowiedzieli się o zbrodni w Przegorzałach nie w lipcu, lecz pod koniec czerwca 1924 r., a dokładnie w poniedziałek, 23. dnia tego miesiąca. Wtedy bowiem kilku chłopców, kąpiących się w Wiśle na wysokości Przegorzał, odkryło leżące na brzegu zwłoki młodej kobiety. Podczas policyjnych oględzin stwierdzono, że denatkę prawdopodobnie uduszono. Miała bowiem na szyi „zaciśniętą silnie i zawiązaną na węzeł białą chusteczkę”. Ranę kłutą, jaką znaleziono „w okolicy serca”, zadano prawdopodobnie już po śmierci ofiary.

Niezawodny „Głos Narodu”, dziennik lubiący sensacyjne, ale nie zawsze ściśle informacje, donosił 26 czerwca 1924 r.: „Jak słyhać policja jest na tropie sprawców morderstwa, którzy rekrutować się mają z szumowin podmiejskich. W związku ze zbrodnią przesłuchano szereg osób, z których kilka podejrzanych o udział w zbrodni aresztowano”. Tak niekonkretny komunikat oznaczał tylko jedno: policja dotychczas nie znalazła sprawców i nadal ich szuka.

Czeskie sprawy

Następnego dnia czytelnicy „Głosu” otrzymali już bardziej konkretne informacje. Przede wszystkim dowiedzieli się, że zbrodnia „dokonana została z zemsty, aczkolwiek nie wykluczonem [!] jest,

że morderstwo dokonaniem [!] zostało na tle seksualnem. Zdaje się być wykluczonem [!] morderstwo rabunkowe, ponieważ zamordowana posiadała złote kolczyki, srebrny zegarek i t. d., które zbrodniarz pozostawił”. Relację tę kończyła prawdziwie sensacyjna, wręcz bulwersująca wiadomość: „Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, zamordowana była kobietą lekkich obyczajów i przebywała do niedawna w Czechach z pewnym krakowskim rzezimieszkiem, który dokonał tam licznych kradzieży. Miała ona wydać go w ręce władz czeskich, sama zaś zbiegła do Krakowa. Kilka dni temu opryszek, wypuszczony z więzienia, wrócił do Krakowa i tu przy pomocy jakiegoś spółnika [!] zwabił dziewczynę do Przegorzał, gdzie zamordował ją w wiklinach nad brzegiem Wisły”. Nawet konserwatywny, poważny „Czas” włączył się w swoistą rywalizację, kto jest lepiej poinformowany o tajemniczym morderstwie, i w sobotę 28 czerwca zamieścił szereg bałamutnych informacji, łącznie z rzekomym imieniem, nazwiskiem oraz adresem ofiary.

Dyrekcja policji nie mogła w tej sytuacji pozostać bierna. Rozesłała więc do redakcji krakowskich gazet następujący komunikat: „W związku z toczącymi się dochodzeniami w sprawie morderstwa nieznannej kobiety nad Wisłą, zdołano ustalić dotychczas, że zamordowaną jest Natalja [!] Koppold, lat 24, z Krakowa. Morderstwa dokonano prawdopodobnie w sobotę [czyli 21 czerwca] koło południa. Organy śledcze są na tropie sprawców, oraz bliskie ustalenia pobudek, które zbrodniczy czyn spowodowały”.

Szczegóły sprawy

Ogłoszenie wyników sekcji zwłok uderzyło szczególnie dotkliwie w „Głos Narodu”, który nazwał ofiarę „kobietą lekkich ▶

► obyczajów”. Zarówno ta informacja, jak i inne podawane przez gazetę sensacyjne szczegóły były „wyssane z palca”. Sekcja wykazała, że ofiara zbrodni była dziewczicą.

Na początku czerwca krakowska prasa donosiła, że w sprawie aresztowano już 12 osób, ale śledztwo nie jest jeszcze zamknięte. Informowała, że będzie to możliwe „dopiero z chwilą przesłuchania rodziców zamordowanej, których nie można teraz powołać do zeznań, gdyż Koppoldowie odbywają obecnie żałosną pokutę rytualną”.

W trzy tygodnie po popełnieniu zbrodni krakowskie gazety donosiły, że sprawa morderstwa przegorzalskiego została definitywnie wyjaśniona. Jak informował „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, stało się to możliwe dzięki śledztwu, jakie z nadzwyczajną sprężystością przeprowadził komisarz Romański przy współudziale wywiadowców policyjnych: Madeja, Przystyna, Symotinka oraz Szczetnika. Przede wszystkim stwierdzono, że głównym sprawcą zbrodni jest Henryk Seweryn, „karany już kilkakrotnie za kradzieże i od dłuższego czasu poszukiwany listami gończymi. Współwinni zwą się Stefan Stawiarski, rodem z Krakowa i Ludwika Pietrzyk. Pietrzykównę aresztowano jeszcze 24 czerwca, zaś Stawiarskiego 4 bieżącego miesiąca”.

Nierozwiązana sprawa

Policja w sposób nie do końca jasny przedstawiała motyw zbrodni. Jak czytamy w „Kuryerze”, „komisarz Romański stanął w obliczu nie dającej [!] się prawie wyjaśnić zagadki. Dopiero aresztowanie Pietrzykówny i jej zeznania rzuciły pewne aczkolwiek

bardzo mdłe światło na całą sprawę. Okazało się bowiem, że Seweryn, jako znany notoryczny złodziej kieszonkowy, miał wiele tego rodzaju spraw na sumieniu – o których Koppoldówna mimo całej swej »skromności« [i] wstydlivości rzekomej – wiedziała. Wobec tego S. postanowił się jej pozbyć”.

Krakowianie, żądni ostatecznego wyjaśnienia sensacyjnej sprawy, musieli się uzbroić w cierpliwość. Rozprawa „o zbrodnię morderstwa w Przegorzalach” rozpoczęła się dopiero pod koniec lutego 1925 r.

Zeznawali m.in. biegli sądowi. Jak relacjonowała prasa, zwłaszcza zeznania funkcjonariuszy policji obciążały oskarżonego. Sytuacja w sali sądowej uległa raptownej zmianie około godziny trzeciej po południu, kiedy prokurator, dr Hubl, zażądał „odszukania klasycznego świadka mordu [.] Pietrzykówny, która gdzieś w tajemniczy sposób znikła i której organa policyjne w żaden sposób wyszukać nie mogą”.

W tej sytuacji rozprawę musiało odroczyć. Poszukiwania Pietrzykówny jakoś nie mogły się zakończyć. Krakowska prasa posuwała się nawet do stawiania hipotez, że „klasyczny świadek” albo zbiegł za granicę, albo

„został unieszkodliwiony”. Dopiero pod koniec kwietnia 1925 r. „Głos Narodu” doniósł, że „Pietrzykównę zdołano ostatnio odszukać listami gończymi”.

Można więc było kontynuować rozprawę. Trwała ona trzy dni, toczyła się przy drzwiach zamkniętych i zakończyła się klęską prokuratury. Oskarżyciel nie potrafił przekonać przysięgłych, że na ławie oskarżonych rzeczywiście zasiadł morderca. Dalsze losy Pietrzykówny, Seweryna oraz Stawiarskiego ciągle czekają na dociekliwych badaczy.



Kalendarium krakowskie

21 maja 1990

„Koło Młodych Pisarzy przy SPP zaprasza wszystkich młodych pisarzy, krytyków i tłumaczy na spotkanie organizacyjno-programowe, dziś o godz. 19 w klubie »Nora«, ul. Gołębia 20. Należy przynieść teksty”.

22 maja 1894

Krakowska policja stosownym pismem uspokaja komendę Twierdzy Kraków, że doniesienie, jakoby w lokalu Immerglücka socjaliści edukowali żołnierzy, jest bezpodstawne, „ale w razie jakiegichś [!] pozytywnych rezultatów, zaraz się komendę powyższą o tem [!] zawiadomi”.

24 maja 1883

„Komitet jubileuszu Matejki otrzymał list, od marszałka kraju dra Zybkiewicza, w którym tenże wina komitetowi pięknego zamiaru, zapewnia swą energiczną pomoc w obchodzie jubileuszu i wyraża nadzieję, że obchód wypadnie świetnie”.

25 maja 1888

„Adres do mistrza Matejki podpisywać można tylko do soboty wieczór. Arkusze znajdują się w handlach pp. Fischerów, Miki, Hawetki, Wentzla i cukierni p. Schmidta”.

26 maja 1883

„W cieplarni ogrodu botanicznego zakwitła przepysznie wśród paproci roślina medinilla magnifica, rosnąca na wyspie Jawa wzdłuż rzek”.

28 maja 1945

„Cyrk Józefiego przyjeżdża w najbliższych dniach do Krakowa i rozbija swoje namioty na placu Bawół przy ul. Dajwór”.

29 maja 1899

Huczne chrzciny Iwi Przybyszewskiej; chrzestnymi są Lucyna Kotarbińska i Józef Grzybowski, finansuje Józefat Nowicki.

Z myślą o seniorach

Stawomir Pietrzyk*

Zgodnie z zapowiedzią kontynuujemy temat działań podejmowanych przez Radę Krakowskich Seniorów i przedstawiamy kolejne inicjatywy poszczególnych zespołów RKS.



Rada Krakowskich Seniorów / Fot. Bogusław Świerczowski

Bardzo aktywny jest Zespół Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który w ubiegłym roku – z okazji 10-lecia RKS – zorganizował m.in. międzypokoleniowy konkurs plastyczny i literacki „Łączymy pokolenia MÓJ KRAKÓW”. Skupił on dużą grupę uczestników w wieku od 6 do 90 lat, dostarczył im satysfakcji i wielu doznań artystycznych oraz pogłębił więzi między nimi. Wspomniany zespół współorganizuje szereg imprez, m.in. Święto Rodziny Krakowskiej.

Profilaktyka, pomoc, edukacja

Pozytywną rolę we wzajemnym zrozumieniu ludzi młodych i starszych odegrała kampania społeczna zorganizowana z naszej inicjatywy wspólnie z MPK pod hasłem „Bądź wrażliwy – ustąp miejsca”. Nieustannie zależy nam na poprawie warunków życia osób starszych, a temu z pewnością służą takie akcje i usługi jak: „Złota rączka”, „Asystent seniora”, „Skorzystaj z porady podologa” czy wykorzystanie meksów na krakowskich nekropoliach, co spotkało się z dużym zainteresowaniem starszych krakowian.

RKS podejmuje też działania na rzecz profilaktyki i promocji zdrowia. Zespół Profilaktyki i Ochrony Zdrowia organizuje Akademię Zdrowia Osób Starszych z udziałem wybitnych specjalistów omawiających przyczyny różnych chorób i działania na rzecz zapobiegania im oraz ich leczenia. Zasadę „w zdrowym ciele zdrowy duch” wdraża

w życie Zespół Sportu, Turystyki i Rekreacji, organizując cotygodniowe spacerzy nordic walking. Bardzo liczymy na odzyskanie pomieszczenia w parku Jordana po remoncie Jordanówki jako bazy dla tej grupy pasjonatów. Aktywnie uczestniczymy w olimpiadzie seniorów organizowanej pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa.

Podejmujemy także działania w zakresie bezpieczeństwa publicznego, a ostatnio nawiązaliśmy współpracę z fundacją specjalizującą się w tematyce prawniczej, aby edukować seniorów w zakresie prawa.

Letnia Akademia Zdrowia Osób Starszych

Zespół Sportu, Turystyki i Rekreacji oraz Zespół Profilaktyki i Ochrony Zdrowia Rady Krakowskich Seniorów zapraszają na wykłady w ramach Akademii Zdrowia Osób Starszych.

Celem Akademii, organizowanej w ramach Gminnego Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych, jest upowszechnianie wśród krakowskich seniorów wiedzy, która może pomóc w zachowaniu dobrego zdrowia.

Najbliższe spotkanie zaplanowano na 26 maja. O godz. 10.00 prof. dr hab. n. med. Jerzy Sadowski – kardiochirurg i transplantolog – wygłosi wykład pt. „Kardiochirurgia XXI wieku. Nauka, technika czy sztuka?”.

Warto zarezerwować sobie też czas 26 czerwca. Tematem wykładu

Współpraca to podstawa

Rada Krakowskich Seniorów utrzymuje też stałe więzi ze starszymi mieszkańcami gminy Kraków. W siedzibie RKS są pełnione dyżury, na które zgłaszają się osoby starsze ze swoimi problemami. Pomagamy, udzielając porad na miejscu lub występując do różnych instytucji z interwencjami.

Współpracujemy z organizacjami działającymi na rzecz seniorów i innymi radami senioralnymi z Małopolski. Regularnie bierzemy udział w spotkaniach rad seniorów organizowanych przez Stowarzyszenie MiLA. Podejmujemy także współpracę z radami seniorów na terenie Polski w celu wymiany doświadczeń – ostatnio rozpoczęliśmy współpracę z Miejską Radą Seniorów w Łodzi, gościliśmy także w Krakowie przedstawicieli seniorów z Frankfurtu.

Otrzymujemy zaproszenia na posiedzenia komisji RMK. Staramy się brać udział w tych spotkaniach, na których poruszane są sprawy i podejmowane decyzje dotyczące seniorów. Rada Krakowskich Seniorów monitoruje realizację polityki senioralnej Gminy Miejskiej Kraków w szczególności poprzez coroczne jej opiniowanie. Zarząd RKS spotkał się z przewodniczącym Rady Miasta Krakowa Jakubem Koskiem oraz prezydentem Krakowa Aleksandrem Miszałskim, by omówić najważniejsze sprawy dotyczące środowiska senioralnego i kwestie realizacji podejmowanych przez Radę inicjatyw.

Ostatnio doceniliśmy dwóch wybitnych seniorów Krakowa: prof. Jacka Majchrowskiego, wieloletniego prezydenta naszego miasta, oraz znanego rajdowca Sobiesława Zasadę, nadając im tytuł Honorowego Członka Rady Krakowskich Seniorów. 

* przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów

prof. dr hab. n. med. Barbary Gryglewskiej z Katedry Chorób Wewnętrznych i Gerontologii Collegium Medicum UJ będą „Negatywne wpływy hospitalizacji osób starszych”.

Wydarzenia odbywają się w Sali Obrad im. Stanisława Wyspiańskiego w budynku Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4. Spotkania są otwarte i bezpłatne dla seniorów.

Organizatorki ze strony RKS:

Grażyna Mirska – przewodnicząca Zespołu Sportu, Turystyki i Rekreacji Rady Krakowskich Seniorów, tel. 513 060 080,

Teresa Filipczuk-Baszak – przewodnicząca Zespołu ds. Profilaktyki i Ochrony Zdrowia Rady Krakowskich Seniorów, tel. 692 777 592. (red.) 

Popatrz, jak gram – wyjątkowy turniej dla kobiet

Stadion Miejski im. Henryka Reymana był świadkiem wielu wspaniałych wydarzeń, ale takiego turnieju jeszcze nie gościł – w dniach 14–15 czerwca na zielonej murawie wystąpi 16 kobiecych drużyn z całego świata, które będą rywalizować w ramach Międzynarodowego Turnieju Wisła Women Cup 2025.



Zawodniczki sekcji piłkarskiej Wisły Kraków / Fot. Jakub Kapsa / Wisła Kraków

Coraz więcej kobiet na całym świecie gra w piłkę, a ten turniej będzie właśnie dla nich. To pierwszy tego typu projekt w Polsce – mówi Katarzyna Sołtysińska, menedżer kobiecej sekcji piłkarskiej Wisły Kraków. – Wiemy, jak kobiety potrafią być zdeterminowane, i wierzymy, że zobaczymy to na boisku podczas naszego turnieju. Wisła kładzie bardzo duży nacisk na rozwój ko-

biecego futbolu. Z każdym dniem chcemy iść coraz dalej, a pomysł na ten turniej jest tego najlepszym dowodem. Przyjadą super drużyny, będą wspaniali ambasadorzy.

Organizatorzy przygotowują zawody z rozmachem, gdyż mają one służyć promocji i popularyzacji kobiecego futbolu zarówno w Polsce, jak i poza granicami naszego kraju. Stąd hasło turnieju „Popatrz, jak gram”, które ma zachęcić do kibicowania młodym zawodniczkom. W krakowskim turnieju zagrają zespoły w kategoriach wiekowych U-12 i U-13.

Mecze odbędą się na stadionie przy ul. Reymonta, dzięki czemu zmagania uczestniczek wydarzenia będą mieć posmak wielkiego święta, wszak na tym obiekcie gościło wielu wybitnych piłkarzy i wielkie drużyny, w tym FC Barcelona, Real Madryt, Inter Mediolan i Lazio Rzym.

Organizatorzy turnieju zaprosili zespoły kobiece z wielu znanych klubów, co spotkało się z dużym odzewem, choć w niektórych wypadkach ich przedstawiciele zapowiedzieli, że chętnie przyjadą do Krakowa w przyszłym roku, bo w tym sezonie kalendarz mają wypełniony po brzegi. To zwiastun, że kolejne zawody będą obsadzone



Co? Gdzie? Kiedy?

24 maja

Mecz II ligi piłkarskiej Wieczysta Kraków – Zagłębie Sosnowiec, godz. 15.00, stadion przy ul. Chałupnika 16.

25 maja

12. Krakowski Bieg Swoszowicki; godz. 9.00 – biegi na 5 i 10 km, godz. 11.30 – bieg na 1,6 km (Rodzinna Mila), godz. 13.30 – biegi dla dzieci; start i meta w parku zdrojowym Swoszowice.

25 maja

Mecz Krajowej Ligi Żużlowej Speedway Kraków – Trans MF Landshut Devils, godz. 14.00, stadion Wandy przy ul. Odmogile 1b.

30 maja – 1 czerwca

Zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody, godz. 9.00–18.00, parkour WLKS Krakus Swoszowice przy ul. Moszyńskiego 9.

31 maja – 1 czerwca

Festiwal Sportów Wodnych: Kajakowy Dzień Dziecka, zawody SUP, Liga Młodzików w zjeździe; przystań KKW 1929 na Wiśle, Bagry, OSiR Kolna.

31 maja

Mecz ekstraklasy rugby Juvenia Kraków – Life Style Catering RC Arka Gdynia, stadion KS Zwierzyniecki przy ul. Na Błoniach 11.

31 maja

Mecz II ligi piłkarskiej Hutnik Kraków – Pogoń Grodzisk Mazowiecki, godz. 17.00, stadion przy ul. Ptaszyckiego 4.

Kobieca piłka w Wiśle Kraków

Pierwsza żeńska drużyna piłki nożnej powstała w Wiśle we wrześniu 2020 r., gdy został ogłoszony nabór dla dziewczynek między 8. a 11. rokiem życia. Obecnie w klubie z Reymonta trenuje ponad 100 dziewcząt w kategoriach wiekowych U-9, U-11, U-13 i U-16. W 2021 r. do rozgrywek V ligi małopolskiej została zgłoszona drużyna seniorska. Duży wkład w budowę kadry zawodniczek mieli wtedy Andrzej Żądło, który pełnił w pierwszym sezonie funkcję trenera, a także śp. Stanisław Sękiewicz, znany również jako Wiślacki Smok, który pomagał w bieżącym funkcjonowaniu nowej drużyny. Przez lata zespół „Białej Gwiazdy” piął się w górę i obecnie występuje w grupie południowej II ligi.

równie dobrze, jak te zaplanowane na czerwiec.

– Prezentacja drużyn i sesje zdjęciowe na rozpoczęcie inauguracyjnego turnieju odbędą się na Wawelu, bo chcemy, by dla każdej z zawodniczek było to wyjątkowe przeżycie – mówi Katarzyna Sołtysińska.

Zamek Królewski jest partnerem imprezy wraz z Miastem Kraków i Zarządem Infrastruktury Sportowej. Patronat honorowy objęli prezydent Aleksander Miszański, wojewoda małopolski Krzysztof Jan Kłęczar i Małopolski Związek Piłki Nożnej. 

Trzy pytania do... Tomasza Klocka

trenera siatkówki i wykładowcy Akademii Kultury Fizycznej w Krakowie



foto: archiwum prywatne

Miasto Kraków po raz drugi z rzędu organizuje turnieje Beach Pro Tour Futures. Siatkówka plażowa staje się u nas coraz popularniejsza?

W tych turniejach występują profesjonaliści z całego świata, natomiast popularność dyscypliny można szacować na podstawie liczby zgłoszeń do lokalnych zawodów. Na terenie Akademii Kultury Fizycznej mamy cztery boiska, na których wiosną organizujemy Akademickie Mistrzostwa Małopolski. Liczba zgłoszeń jest co roku bliska maksimum, to oznacza od 22 do 27 par w rozgrywkach zarówno męskich, jak i żeńskich. Sam uprawiałem siatkówkę plażową jako oldboj, więc wiem, że w Krakowie niełatwo znaleźć wolne boiska, by pograć sobie w godzinach popołudniowych. Nawet ośrodki, które dysponują czterema boiskami, dzień w dzień są maksymalnie obłożone. Dotyczy to nie tylko naszej uczelni, bo podobnie jest w kompleksie sportowym przy ul. Bulwarowej, gdzie kiedyś odbywały się duże turnieje

ogólnopolskie, czy na piasku przy Zalewie Nowohuckim.

W tej dyscyplinie zespoły składają się z dwóch zawodników, ale latem widać, że plażowicze chętnie skrzykują się w drużyny wieloosobowe.

Są osoby grające na piasku trójkami, czwórkami, a nawet szóstkami, żeby się po prostu pobawić i poodbić piłkę przez siatkę, a wtedy przepisy traktowane są bardzo luźno. Łatwiej też sobie wtedy poradzić, gdy się niezbyt dobrze umie odbijać piłkę. W grze dwójkami zaawansowana forma panowania nad nią jest podstawą, jeśli się tego nie potrafi, to gra nie będzie sprawiać przyjemności. Ale zawsze warto chodzić na piasek i grać. Pamiętam, że przed pandemią Szkolny Związek Sportowy organizował dla uczniów mecze czwórkami. Składy były mieszane, musiała się w nich znaleźć przynajmniej jedna dziewczyna. Nauczyciele wyciągali młodzież na świeże powietrze i dawało to dobre efekty, dzieci dobrze się bawiły.

Przeczytaj cały wywiad:



Granie na bosaka to większe ryzyko urazów?

Badania dowodzą, że kontuzji w siatkówce plażowej jest znacznie mniej niż w hali, bo podłoże jest miękkie. Ataki są mniej agresywne, więc przy starcie, hamowaniu czy wyskokach stawy i ścięgna są mniej przeciążane. To dlatego ludzie w wieku 50–60 lat, którzy już nie są w stanie grać na parkiecie, bo natychmiast pojawiają się u nich poważne problemy przy wyskokach, na piasku bez problemu cały sezon skaczą, biegają, przyspieszają i sprawia im to frajdę. Dodajmy do tego, że piłka do gry na piasku jest miękka i wykonuje się więcej uderzeń plasowanych, co też zmniejsza ryzyko kontuzji.



Siatkówka na plaży w sercu Krakowa

W dniach 5–8 czerwca Beach Pro Tour zawita do Krakowa z turniejem Futures. Podobnie jak przed rokiem zawodnicy będą rywalizować na pl. Jana Nowaka-Jeziorańskiego w dwóch kolejnych tygodniach, bowiem po zmaganiach mężczyzn do akcji w dniach 12–15 czerwca wkroczą kobiety. Kibice, którzy wybiorą się na trybuny postawione przed Galerią Krakowską, obejrzą popisy na boiskach do siatkówki plażowej z udziałem Polaków oraz duetów z wielu innych krajów. – Szykują się emocje i wysoki poziom sportowy – zapowiada wiceprezydent miasta Łukasz Sęk.

Co w sporcie piszczy?

» Do 30 maja trwa konkurs na sponsora tytularnego Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana. W ramach współpracy sponsor uzyska szeroki zakres świadczeń marketingowych, m.in. prawo do użycia znaku towarowego w nazwie stadionu, ekspozycję logotypu na elewacji i wewnątrz budynku oraz promocję podczas meczów i zaproszenia VIP. – Ogłoszenie konkursu jest jasnym sygnałem, że Kraków jest otwarty na łączenie interesów Miasta i biznesu oraz że te dwa światy mogą ze sobą efektywnie współpracować. W porównaniu z wcześniejszymi konkursami po raz pierwszy Miasto kooperuje w tym zakresie z klubem. Dzięki temu stworzyliśmy atrakcyjniejszą ofertę dla potencjalnego sponsora, ponieważ pojawiło się więcej świadczeń, a wśród nich również te powiązane z meczami Wisły Kraków – mówi Łukasz Sęk, zastępca prezydenta Krakowa. Konkurs to jeden z elementów większego

przedsięwzięcia, jakim jest komercjalizacja stadionu miejskiego.

» W swoim trzecim meczu Krajowej Ligi Żużlowej drużyna Speedway Kraków odniosła historyczne zwycięstwo, pokonując 4 maja Lokomotiv Daugavpils 46:42. Krakowianie uporali się z problemami kadrowymi (do zespołu dołączył wypożyczony z Motoru Lublin Ernest Matjuszonok) i w obecności kilku tysięcy widzów w Nowej Hucie sprawili sporą niespodziankę.

» Od 2 do 4 maja na torze kajakarstwa górskiego w Ośrodku Sportu i Rekreacji „Kolna” odbyły się Krakowskie Slalomy, będące jednocześnie IV Memoriałem Stefana Kapłaniaka. W zawodach K-1 triumfowali Dominika Brzeska i Mateusz Polaczyk, w C-1 Hanna Danek i Kacper Sztuba, a w kayak crossie Danek i Polaczyk. – Było dużo emocji, bo zawodnicy walczyli o miejsca w kadrze – powiedział Jakub Chojnowski, trener reprezentacji Polski. W konkurencji

C-1 zakwalifikował się do niej Michał Wiercioch z Krakowskiego Klubu Kajakowego.

» Pięściarz Hutnika Kraków Oskar Szymański zdobył srebrny medal XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Trofeum zdobyte w Sokółce jest pierwszym tego typu sukcesem sekcji bokserkiej klubu z Nowej Huty od 26 lat.

» Tylko do 5 czerwca trwają zapisy do Poland Business Run, największej charytatywnej sztafety biznesowej w Polsce. Biegi w Krakowie odbędą się w dwóch turach, w sobotę i niedzielę 6–7 września. Opłaty startowe pozwolą wesprzeć beneficjentów Fundacji Poland Business Run w finansowaniu zakupu protez kończyn i wózków oraz rehabilitacji i pomocy psychologicznej.

» 4 maja odbyło się wyjątkowe wydarzenie sportowe – Garmin Kraków Apprun, lokalna edycja globalnego biegu charytatywnego Wings for Life World Run, organizowana we współpracy z Miastem Kraków. Całość opłat startowych została przekazana na badania nad urazami rdzenia kręgowego.

Dziedzictwo naturalne a kryzys

Osoby zawodowo i naukowo zajmujące się ochroną i bezpieczeństwem dziedzictwa kulturowego i naturalnego spotkają się w Krakowie w dniach 2–4 czerwca na III Kongresie Bezpieczeństwa Dziedzictwa KOBED 2025. Debatom będą towarzyszyć ćwiczenia ratowniczo-gaśnicze w obiekcie zabytkowym.

Każdy dzień prowadzonych obecnie na terenie Europy oraz Bliskiego Wschodu działań zbrojnych skutkuje utratą, często bezpowrotną, zasobów dziedzictwa kulturalnego oraz naturalnego. Zjawisko to pogłębiają występujące na świecie sytuacje kryzysowe. W 1972 r. przyjęto w Paryżu Konwencję w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Niemal 50 lat temu Polska, ratyfikując ten akt, zobowiązała się do zapewnienia identyfikacji, ochrony, konserwacji, rewaloryzacji, a w końcu przekazania tego dziedzictwa przyszłym pokoleniom.



fot. materiały organizatora

Coraz częściej jednak działania wojenne i zdarzenia kryzysowe unaoczniają tragiczne konsekwencje braku optymalizacji międzynarodowych regulacji prawnych dotyczących ochrony dziedzictwa naturalnego, a także nieprzestrzegania istniejących norm ochrony dóbr kulturalnych. Dlatego konieczna jest wieloaspektowa analiza problemu, wymiana doświadczeń oraz poszukiwanie nowoczesnych rozwiązań. Wśród obszarów poddawanych dyskusji znajdzie się wdrożenie nowych przepisów dotyczących obrony cywilnej realizowanej przez samorząd terytorialny.

Starania o zapewnienie bezpieczeństwa dziedzictwu kulturalnemu i naturalnemu podejmowane są przez jego właścicieli i opiekunów, odpowiedzialne jednostki organizacyjne, administrację, a nawet osoby postronne. Każda z inicjatyw służących ratowaniu dziedzictwa może stać się propozycją

wypracowania skutecznych rozwiązań organizacyjnych, podjęcia nowych form współpracy, wymiany doświadczeń.

Organizatorami tegorocznej edycji Kongresu są: Instytut Bezpieczeństwa Dziedzictwa, Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, wspólnie z partnerami reprezentującymi najważniejsze instytucje w kraju. Współgospodarzem wydarzenia jest Miasto Kraków.

Więcej informacji: facebook.com/kongresKOBED. (red.)



**Zgłoszenia
przyjmowane
są do 27 maja za
pośrednictwem
formularza.**

MPK w Krakowie realizuje działania przyjazne środowisku

Troska o środowisko i czyste powietrze jest jednym z priorytetów dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie. Potwierdzają to liczne działania, które od wielu lat podejmuje krakowski przewoźnik.

Przykłady działań MPK, których celem jest troska o klimat i jakość powietrza to:

- wycofanie wszystkich autobusów z silnikami poniżej normy Euro 5 i zastąpienie ich autobusami zasilanymi energią elektryczną,
- wymiana taboru tramwajowego na taki, który generuje mniej hałasu i jest wyposażony w systemy oszczędzające energię,
- budowa myjni wykorzystujących obieg zamknięty wody,
- montaż paneli fotowoltaicznych na dachu hali w zajezdni tramwajowej w Nowej Hucie,
- ocieplanie budynków i ograniczanie strat ciepła.

MPK w Krakowie planuje kolejne inwestycje w nowoczesny i przyjazny dla środowiska tabor – nowe tramwaje oraz autobusy zasilane energią elektryczną i wodorem. Troska o klimat i czyste powietrze niezmiennie będzie w najbliższych latach priorytetowym zadaniem MPK w Krakowie. (MG)



fot. archiwum MPK

Światowy Dzień Ochrony Środowiska

30-31 maja 2025 r.

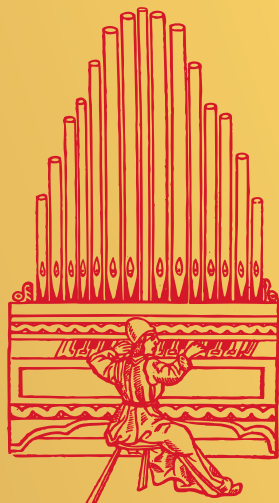
11.00-17.00

Park Jordana

**PRZYJDŹ I ODBIERZ
SADZONKĘ!**



Patronat:
Rada i Zarząd Dzielnicy I Stare Miasto



— XXXIII —
**MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL**

**Letnie
Koncerty
Organowe**
— 2025 —

31 V – 25 VI 2025 KRAKÓW

31 maja 2025 (sobota), godz. 16.00

Opactwo OO. Benedyktynów w Tyńcu, kościół św. Piotra i św. Pawła
Recital inauguracyjny na zrekonstruowanych organach renesansowych
Dariusz Bąkowski-Kois (Kraków)

1 czerwca 2025 (niedziela), godz. 15.15

Kościół św. Szczepana, ul. Sienkiewicza 19

Roman Perucki (Gdańsk)

4 czerwca 2025 (środa), godz. 20.15

Bazylika Świętej Trójcy OO. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Bart Jacobs (Bruksela / Belgia)

7 czerwca 2025 (sobota), godz. 19.00

Kościół św. Szczepana, ul. Sienkiewicza 19

Witold Zalewski, Hanna Zalewska (Kraków)

13 czerwca 2025 (piątek), godz. 20.15

Bazylika Świętej Trójcy OO. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Ilona Birgele (Ryga / Łotwa)

15 czerwca 2025 (niedziela), godz. 16.00

Kościół św. Szczepana, ul. Sienkiewicza 19

Kadri Ploompuu (Tallinn / Estonia)

18 czerwca 2025 (środa), godz. 20.15

Bazylika Świętej Trójcy OO. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Florian Mauersberger (Pirna / Niemcy)

22 czerwca 2025 (niedziela), godz. 19.00

Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa

OO. Jezuitów, ul. Kopernika 26

Salvatore Pronesti (Rzym / Włochy)

25 czerwca 2025 (środa), godz. 20.15

Bazylika Świętej Trójcy OO. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Gabriele Marinoni (Zurych / Szwajcaria)

KRAKOWSKIE FORUM KULTURY - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

NA WSZYSTKIE KONCERTY WSTĘP WOLNY

Organizator:

Patronat:

Patroni medialni:

FORMA NA LATA® SHOW

IV Maraton Fitness dla Krakowa w formie

7 CZERWCA 2025

TAURON ARENA KRAKÓW

MAŁA HALA

WWW.FORMANALATA.PL

